

Wokół Mikołaja
z Wilkowiecka
Analizy i porównania

STUDIA STAROPOLSKIE SERIES NOVA

Komitet redakcyjny:

ANDRZEJ DĄBRÓWKA

JOANNA KRAUZE-KARPIŃSKA (redaktor naczelny)

MIECZYŚLAW MEJOR

TERESA MICHAŁOWSKA (członek honorowy)

KRZYSZTOF MROWCEWICZ

MAGDALENA PISKAŁA (sekretarz redakcji)

MAREK PREJS

PAWEŁ STĘPIEŃ

TOM LI (CVII)

INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

POLSKA KOMPANIA TEATRALNA

Wokół Mikołaja z Wilkowiecka

Analizy i porównania

Pod redakcją
Andrzeja Dąbrówki i Witolda Wojtowicza

Spis treści

WSTĘP (WITOLD WOJTOWICZ)	7
PODZIĘKOWANIA.....	20
NOTA WYDAWNICZA	21
WYKAZ SKRÓTÓW	22

I. ŚRODOWISKO ARTYSTYCZNE

RYSZARD KNAPIŃSKI, Misterium na Boże Ciało jako źródło literackie do wyjaśnienia typologicznej ikonografii <i>Credo Apostolorum</i> w sztuce średniowiecznej. Wstępny etap badań	27
DOROTA VINCŮRKOVÁ, Radość i cierpienie – wizerunek Chrystusa oraz jego nieprzyjaciół w <i>Historyi o chwalebnyim Zmartwychwstaniu Pańskim</i> Mikołaja z Wilkowiecka i <i>Rozmyślaniach dominikańskich</i>	61
PIOTR BERING, Łacina i polszczyzna w <i>Historyi</i> . Przypadek, gra czy świadoma decyzja?	83

II. INNY MIKOŁAJ

PAWEŁ STĘPIEŃ, O układaniu <i>Kwiatów kazań. Flores sermonum</i> Mikołaja z Wilkowiecka. Rekonesans.....	97
DOROTA GACKA, <i>Historyja o św. Stanisławie</i> Mikołaja z Wilkowiecka. Wstępny etap badań.....	121
DOROTA GACKA, <i>Historyja o św. Annie</i> Mikołaja z Wilkowiecka na tle literackiej tradycji szesnastowiecznej Polski	151
KATARZYNA JANUS, Semiotyka elementów wypełniających przestrzeń w тракacie Mikołaja z Wilkowiecka <i>O mszej świętej opisanie</i>	173

III. ANALIZY

JAROSŁAW BEDYNIAK, Prawda objawiona – prawda przedstawiona. O strukturze świata poetyckiego i idei reprezentacji literackiej w <i>Historyi o Zmartwychwstaniu Pańskim</i>	191
WITOLD WOJTOWICZ, Aspekty performatywne a prawda przedstawienia w <i>Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim</i> Mikołaja z Wilkowiecka.....	221
JACEK KOWZAN, Apokryficzność chrystofanii w IV części <i>Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim</i> i ich wpływ na potencjał dramaturgiczny misterium rekapitulacyjnego w kontekście kontrreformacyjnym...	249

IV. PORÓWNANIA

MICHAŁ KURAN, Świadkowie męki Pańskiej – o relacji między <i>Pamiętką krwawej ofiary</i> Abrahama Roźniatowskiego a <i>Dyjalogiem abo Rozmową Grzesznego człowieka z Anjoły</i> Marcina Paszkowskiego.....	273
PATRYK KENCKI, <i>Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim</i> w reżyserii Piotra Tomaszuka	303

V. EKSKURS

MAŁGORZATA DOWLASZEWICZ, Historia na scenie? Tytuły utworów niderlandzkich a ich przeznaczenie.....	315
EPILOG (ANDRZEJ DĄBRÓWKA)	325
MIKOŁAJ Z WILKOWIECKA. BIBLIOGRAFIA OSOBOWA ZA LATA 1538–2020 (OPRACOWAŁ JAROSŁAW BEDYNIAK)	337
SPIS ILUSTRACJI	380
SUMMARY	383
NOTY O AUTORACH	389
INDEKS OSOBOWY.....	392

Paweł Stępień

(Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0001-7451-6219)

O układaniu *Kwiatów kazań*. *Flores sermonum* Mikołaja z Wilkowiecka. Rekonosans

W liście dedykacyjnym do biskupa Piotra Myszkowskiego, datowanym na piątek, 2 października 1579 roku, Mikołaj z Wilkowiecka objaśnia pokornie, czemu ośmielił się napisać dzieło wysyłane właśnie do prasy drukarskiej. Wyznaje, iż kierował się pragnieniem, aby bogactw – powierzonych mu przez wyruszającego w drogę pana – nie ukryć w ziemi, nie zachować w chustce, lecz przekazać je bankierom, aby powracający właściciel odzyskał swe pieniądze z procentem¹. Nieco światła na owo nawiązanie do Chrystusowej przypowieści z Ewangelii Mateusza (Mt 25, 14–30) i Ewangelii Łukasza (Łk 19, 11–27) rzucają *Glossa ordinaria* i *Glossa interlinearis*, wciąż wówczas

¹ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum in Evangelia dominicalia post festum Sanctissimae Trinitatis...*, Cracoviae: Maciej Garwolczyk, [1579], k. †2v.–†3r.: „Verum, non eo consilio calamum sumpsi, ut me in scribendo praepollere quibusvis huius farinae viris, quorum non loco vel nomine, immo nec memoria me dignum esse iudico, elaboraverim, sed ne bona illa ab homine nobili peregre proficiscente [m: Matth. 25; Luc. 19], inter alios mihi tradita, aut terrae commitam, aut sudario supprimam: potius nummulariis negotianda ad mensam, pro virili mea, demandare curavi: ut tandem Dominus veniens, cum usuris utique ex[eg]isset illa” („Zaiste, nie w tym zamiarze wzięłem pióro, abym próbował w pisaniu przewyższyć wszystkich tych mężów, których, jak sądzę, nie jestem godzien ani pod względem stanu, ani imienia, ani nawet pamięci, lecz abym owych dóbr, przekazanych mi między innymi przez szlachetnego człowieka wyruszającego na obczyznę [m: Mt 25; Łk 19], ani ziemi nie powierzył, ani w chustce nie ukrył: raczej starałem się w miarę możliwości powierzyć je bankierom na procent, aby powracający wreszcie Pan zaiste z procentem je odzyskał”). Z tego wydania pochodzą wszystkie cytaty z *Flores sermonum*, liczba w nawiasie po przytoczeniu lub przywołaniu tekstu wskazuje kartę, litera „m” w nawiasie kwadratowym w obrębie cytatu oznacza adnotację marginesową. (W cytatach łacińskich ze starych druków ujednolicono zapis, wprowadzając m.in. rozróżnienie na „v” i „u” oraz „e” i „ae”; przekład przytoczeń – D. Gacka; tłumaczenia tytułów dzieł łacińskich w tekście głównym – autora artykułu). Najobszerniejsze omówienie kazań Mikołaja zawiera monografia Jana Związka, powstała jako praca magisterska: tenże, *Mikołaj z Wilkowiecka i jego działalność kaznodziejsko-literacka* [1968], w: tenże, *Rzeczywistość historyczna w kazaniach*, Częstochowa 2009, s. 145–232; zob. J. Książek, *Ks. prof. dr hab. Jan Związek – honorowy członek WTN*, „Rocznik Wieluński”, 6, 2006, s. 160.

pomocne kaznodziejom w objaśnianiu tekstu Biblii. Oto bowiem sługa, który zakopał talent (Mt 25, 18; 25, 25), symbolizował kaznodzieję niegłoszącego innym tego, co pojął za sprawą Bożego daru. Sługa zaś, który pieniądze pańskie przechował w chuście (Łk 19, 20), oznaczać miał tych, co niedbale wypełniają powierzone im obowiązki kaznodziei².

Kierując się przeto powinnością sumiennego sługi Słowa, Mikołaj przygotował i poświęcił biskupowi krakowskiemu księgę zatytułowaną, jak zaznacza w liście, *Kwiaty kazań z pism świętych ojców*. Wymieniwszy zaś tytuł swego dzieła w tej właśnie formie, dodaje, że zaczerpnięte z tych pism sentencje zgromadził niczym Rut Moabitka, zbierająca kłosa pozostawione przez żniwiarzy Booza³. Porównanie to odsyła tyleż do rozdziału 2 starotestamentowej Księgi Rut, ile do tradycji odczytywania duchowych sensów zawartej tam opowieści. Jak objaśnia *Glossa ordinaria*, Rut symbolizuje Kościół zbierający tajemnice Pisma, żniwiarze są obrazem kaznodziejów, a pozostawiane przez nich kłosa to sentencje biblijne pełne niebieskich tajemnic⁴.

² *Biblia Latina cum glossa ordinaria Walafridi Strabonis aliorumque et interlineari Anselmi Laudunensis et cum postillis ac moralitatibus Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos S. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering*, Basileae: Johann Froben et Johann Petri, 1498 (dalej: *Biblia Latina*), pars 5, k. [171]v.: *Glossa ordinaria. Lucae capitulum XIX: „In sudario. In sudario pecuniam reponit, qui ad praedicandum idoneus officium praedicandi vel suscipere renuit, vel susceptum non bene gerit [...]”* („W chustce». W chustce pieniądze odkłada ten, który będąc zdolny do głoszenia, albo nie chce podjąć obowiązku głoszenia, albo, podjąwszy, źle go wypełnia”); *Glossa interlinearis: „Tertius servus sunt illi qui post collectos Iudaeos et gentes negligenter utuntur commisso praedicationis officio”* („Trzecim sługą są ci, którzy po zgromadzeniu się Żydów i pogan niedbale wypełniają powierzony im obowiązek głoszenia”); k. [75]r.: *Glossa ordinaria. Matthaei capitulum XXV: „Et timens, etc. Et timens aggredi altioris vitae gradum, ne alterius salutem quaerens ipse periclitaret; abscondi: non praedicavi quod te donante intellexi. In terra: in carnali vita subsistens [...]”* („I bojąc się, itd. I bojąc się wstąpić na stopień wyższego życia, abym sam nie naraził się na niebezpieczeństwo, dążąc do zbawienia drugiego człowieka; «skryłem»: nie głosiłem tego, co pojąłem, gdy dawałeś dar. «W ziemi»: w cielesnym życiu trwając [...]).

³ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum...*, k. †3r: „His ego permotus, confisus in humanitate morumque facilitate Tuae Reverendissimae Paternitatis, inter alios studii mei nervos iam conscriptos et in lucem editos librum quoque hunc, qui intitulatur *Flores Sermonum, ex scriptis Sanctorum Patrum*, quorum sententias, veluti Ruth illa Moabitidis spicas messorum Booz colligendo [m: Ruth 2], statui consecrare atque dicare eidem” („Ja, poruszony tym oraz ufny w życzliwość i przystępność obyczajów Twojego Czcigodnego Ojcostwa, wśród innych najważniejszych owoców moich badań, już spisanych i na światło wydanych, także tę książkę, która jest zatytułowana *Kwiaty Kazań, z pism Świętych Ojców*, zbierając ich sentencje jak owa Ruth Moabitka kłosa żniwiarzy Booza, postanowiłem jemu poświęcić i zadedykować”).

⁴ *Biblia Latina*, pars 2, k. [56]v.: *Glossa ordinaria. Ruth capitulum II: „Et rogavit, etc. Quia sancta Ecclesia perseverat in agro divinae lectionis post messorum et praedicatorum, mysteria Scripturarum colligens, ut in sinu mentis suae testimonia et exempla virtutum recordat. Vel ager ille est caelestis studii disciplina, messis intelligentia spiritualis, messorum praedicatorum, spicae remanentes, sententiae Scripturarum quae multum per mysterium occultatae quasi pleniore remanent ad exercitium meditantis [...]”* („I prosiła» itd. Ponieważ święty Kościół działa wytrwale na polu Bożego czytania, zbierając po żniwiarzach i kaznodziejach tajemnice Pisma, aby w łonie swego umysłu rozpamiętywać świadectwa i przykłady cnót. Albo owo pole to nauka badająca sprawy niebiańskie, żniwo to rozumienie duchowe, żniwiarze to kaznodzieje,

O powstawaniu swej księgi Mikołaj z Wilkowiecka napomyka również w przedmowie do czytelnika. Zaznacza, że czerpał i z Biblii, i z komentarzy „prawowiernych ojców”, a dążąc do uzyskania budującego wykładu Pisma słowo po słowie, skupił się na pieczołowitym wyborze co najlepszych sentencji. Dodaje też w uniżeniu, iż przedstawiane dzieło o kwietnym tytule rozsiewa woń myśli nie jego, lecz ucieńszych odeń autorów⁵.

Wyznania te znajdują potwierdzenie i dopełnienie w formule tytułowej otwierającej wydrukowaną już księgę: *Flores sermonum in Evangelia dominicalia post festum Sanctissimae Trinitatis, Ecclesiae Catholicae usurpata. Ex Patribus reliquisque priscis et neotericis orthodoxis scriptoribus, in eorum qui librorum copia destituuntur gratiam, magno studio et sumptu elaborati* (*Kwiaty kazań na Ewangelię niedzielne używane przez Kościół powszechny po uroczystości Trójcy Przenajświętszej. Z [dzieł] Ojców [Kościola] i pozostałych dawniejszych i nowszych prawowiernych pisarzy, wielkim wysiłkiem i kosztem z pilnością wypracowane przez wzgląd na tych, którzy pozbawieni są obfitości ksiąg*).

Użyte w tytule słowo „kwiaty” w powiązaniu ze wzmiankami o sentencjach wybranych z pism autorów kościelnych wskazuje jednoznacznie, że Mikołaj z Wilkowiecka włączył swe dzieło w bogaty nurt szesnastowiecznych antologii, czyli – zgodnie z greckim źródłosłowem – „zbiorów kwiatów”. Gromadziły one wyimki z utworów bądź to starożytnych pisarzy pogańskich, bądź to dawnych i nowszych pisarzy chrześcijańskich⁶.

Pośród zbiorów tej pierwszej grupy szczególną popularnością odznaczała się antologia Oktawiana Miranduli, publikowana najpierw jako *Wirydarz znakomitszych poetów*, a od 1538 jako *Kwiaty znakomitszych poetów* [...] *zebrane i podzielone na miejsca wspólne*. Mieści ona fragmenty dzieł

pozostałe kłósy to zdania Pisma Świętego, które ukryte w głębokiej tajemnicy pozostają jakby pełniejsze, aby mógł się ćwiczyć ten, kto je będzie rozpamiętywał”).

⁵ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum...*, k. †4v.–†5r.: „Habes, Christiane lector, praesentes nostras qualescumque lucubrationes, tum ex Bibliis sacris, tum ex orthodoxorum Patrum commentariis delibatas [...], in eligendis [...] optimis quibusque sententiis, quantum ingenii mei facultas tulit, studiose suscepi laborem, ut et explanandi modus de verbo ad verbum pateat, et fruges aedificationis penes assiduum lectorem manea[n]t” („Masz oto, chrześcijański czytelniku, nasze obecne prace, wykonywane nocami, zaczerpnięte już to ze świętej Biblii, już to z komentarzy prawowiernych Ojców, w wyborze najlepszych zdań; na ile pozwoliły mi zdolności, pilnie podjąłem ten trud, aby sposób objaśniania słowo po słowie był jasny, a owoce budujących rozważań pozostały przy pilnym czytelniku”); k. †5v.: „[haec opella] non mea, at me doctiorum sensa redoleat” („woń niech rozsiewa nie [to] moje [działko], lecz myśli ludzi bardziej niż ja uczonych”). Por. tamże, k. †5v.: *Eidem* [sc. lectori] *frater Valentinus Vartensis eiusdem ordinis*: „[...] Huc ades et flores sacros tibi carpe legendo, / Lacte modo pastus, pabula grata feres, / Pabula mellifluis ubi cerne ferentia pastus, / Dogmata docta virum, quae fovet iste liber” („*Temu samemu* [sc. czytelnikowi] *brat Walenty z Warty, należący do tego samego zakonu*: „[...] Tu przybądź i zbieraj miód ze świętych kwiatów, czytając, / Mlekiem dopiero co karmiony, będziesz sięgał po miłe pokarmy, / Pokarmy, co tam wioda, gdzie, patrz, miódopływne pastwiska, / Uczzone prawdy mężów, które pielęgnuje ta książka”).

⁶ Zob. A. Moss, *Printed Commonplace-Books and the Structuring of Renaissance Thought*, Oxford 1996, s. 24–100.

starożytnych twórców, uporządkowane tematycznie, by łatwo było odnaleźć sentencje dotyczące na przykład pokory lub pychy, okrucieństwa lub miłosierdzia, życia lub śmierci⁷. Z innych ksiąg o podobnym charakterze wymienić można choćby *Antologię grecko-lacińską, to jest znakomitsze kwiaty albo sentencje* Michaela Neandra⁸, *Kwiaty sławniejszych sentencji greckich i lacińskich* Bartholomaeusa Amantiusa⁹ czy *Kwiaty albo Sentencje Seneki* wybrane przez Erazma z Rotterdamu¹⁰.

Pomiędzy antologiami o tematyce religijnej najslawniejsza była kolekcja Tomasza z Irlandii, powstała w początku XIV stulecia jako *Garść kwiatów* (*Manipulus florum*), a w XVI wieku drukowana także pod tytułem *Kwiaty znakomitych doktorów, tak greckich, jak i lacińskich, którzy zasłynęli w teologii i filozofii, skrzętnie zebrane przez Tomasza z Hibernii w porządku alfabetycznym*¹¹. Pod imieniem tego samego autora publikowano także *Kwiaty Biblii albo Miejsca wspólne, wybrane ze Starego i Nowego Testamentu, na niemal wszystkie tematy* – antologię, która umożliwiała szybkie poznanie, co na przykład o astrologii, chrzcie, rozpacy, sędzie ostatecznym czy mądrości Bożej mówią wersety wydobyte z całego Pisma¹². Pojawiały się też zbiory przytoczeń z twórczości jednego pisarza, jak na przykład *Kwiaty dzieł św. Bernarda z Clairvaux*, pozwalające sprawnie dotrzeć do sentencji dotyczących wybranego zagadnienia teologicznego¹³.

Podobnie jak inne szesnastowieczne kolekcje „kwiatów” księga Mikołaja z Wilkowiecka opatrzona została listą autorów, „z których dziełko to zostało spisane”, jak i szczegółowym obszernym indeksem tematycznym¹⁴.

⁷ Zob. tamże, s. 95–97, 189, 296; Octavianus de Floravantis Mirandula, *Viridarium illustrium poetarum cum ipsorum concordantiis in alphabetica tabula accuratissime contentis*, Venetiis: Bernardinus de Vitalibus, 1507; tenże, *Illustrium poetarum flores. Per Octavianum Mirandulam collecti et in locos communes digesti*, Lugduni: Joannes Tornaesius et Gulielmus Gazeius, 1555.

⁸ Michael Neander, *Anthologicum Graecolatinum. Hoc est insigniores flores seu sententiae, decerptae ex Hesiodo, Theognide, Pythagora, Phocylide, Arato et Theocrito, omnibus poetis vetustissimis et sapientissimis...*, Basileae: Joannes Oporinus, 1556.

⁹ Bartholomaeus Amantius, *Flores celebriorum sententiarum Graecarum ac Latinarum, definitionum, item virtutum et vitiorum, omnium exemplorum, proverbiorum, apophthegmatum, apologorum, similiarum et dissimiliarum, simulque graviter dictorum ac factorum [...] selecti simulque demum in ordinem alphabeticum quam exactissime redacti*, Dillingae: Sebaldus Mayer, 1556.

¹⁰ Desiderius Erasmus Roterodamus, *Lucii Annaei Senecae Cordubensis Flores, sive Sententiae insigniores*, Parisiis: Joannes Roigny, 1547.

¹¹ Zob. A. Moss, *Printed Commonplace-Books...*, s. 39–41; Thomas Hybernicus, *Flores doctorum insignium, tam Graecorum, quam Latinorum, qui in theologia ac philosophia claruerunt...*, Antverpiae: Joannes Bellerus, 1558.

¹² Thomas Hybernicus, *Flores Bibliae, sive Loci communes omnium fere materiarum ex Veteri ac Novo Testamento excerpti*, Antverpiae: Christophorus Plantinus, 1568.

¹³ *Flores operum divi Bernardi, abbatis Clarevallensis...*, Lugduni: Benedictus Rigaudus et Joannes Saugrinus, 1556.

¹⁴ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum...*, k. †7r.–†8v.: Catalogus Patrum et scriptorum, ex quibus hoc opusculum conscriptum est; tamże, k. 356v.–367v.: Index rerum memorabilium. Por. Thomas Hybernicus, *Flores doctorum insignium...*, s. 10–11: Authores, ex quorum monumentis hi sententiarum flores excerpti sunt; tamże, s. 5–9: Index locorum communium huius operis;

O ile jednak w *Kwiatach znakomitszych poetów* Miranduli czy w *Garści kwiatów* Tomasza z Irlandii każdy z wyimków powiązany jest z przypisem źródłowym wskazującym autora i utwór bądź przynajmniej autora, o tyle dzieło polskiego paulina jest zbiorem sześciu obszernych kazań z marginaliami, które lokalizują głównie cytaty biblijne i bardzo rzadko wymieniają imiona pisarzy kościelnych, precyzyjne zaś przywołania ich pism wyjątkowo tylko napotkać można w tekście głównym.

Mikołaj z Wilkowiecka nadał *Kwiatom kazań* kształt zaczątku kolekcji *de tempore* – stosunkowo obszernej, gdyż perykopy przeznaczone na kolejne niedziele wyklada się tu słowo po słowie, a zarazem skromnej, bo opracował kazania na zaledwie pięć niedziel roku liturgicznego. Adnotacja u początku i u końca księgi przekonuje, że zbiór zaplanowany został jako pierwsza część serii, która – by objąć cały rok – powinna liczyć jeszcze dziewięć lub dziesięć tomów o zbliżonej rozpiętości¹⁵. Cykl kazań *de tempore* otwierało, zgodnie z początkiem roku liturgicznego, kazanie na pierwszą niedzielę adwentu. Często wszakże dzielono pełną kolekcję na część zimową (*pars hiemalis*) oraz letnią (*pars aestivalis*). Część letnią rozpoczynano, zazwyczaj zgodnie z właściwą dla autora miejscową tradycją liturgiczną, od kazania bądź to na niedzielę wielkanocną, bądź to na niedzielę Zesłania Ducha Świętego, bądź to na niedzielę Trójcy Świętej¹⁶. Niekiedy jednak, jak dowodzą edycje kazań antwerpskiego dominikanina Aegidiusa Topiariususa (zm. 1579), początek okresu letniego wyznaczano na pierwszą niedzielę po

Octavianus de Floravantis Mirandula, *Illustrium poetarum flores...*, s. 8: Elenchus poetarum ex quorum operibus Flores collecti sunt; tamże, s. 731–736: Index locorum communium.

¹⁵ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum...*, k. †1v.: „Prima pars” („Pierwsza część”); k. 371r.: „Finis [...] primae partis [...]]. Secunda pars expectatur” („Koniec [...] pierwszej części [...]. Oczekuje się części drugiej”). Liczba niedziel i świąt w wykazie kazań *de tempore* wynosi np. u św. Bonawentury 69 (zob. S. Bonaventura, *Opera*, t. 3, *Sermones de tempore ac de sanctis*, Romae: Typographia Vaticana, 1596, s. 409–412), u Peregryna z Opolą – 65 (zob. Peregryn z Opolą, *Kazania „de tempore” i „de sanctis”*, red. J. Wolny, przeł. J. Mrukówna, Kraków–Opole 2001, s. 629–631); u Johanna Fabera – 60 (zob. Iohannes Faber, *Homiliae de tempore et de sanctis. Centuria prima...*, Coloniae: Petrus Quentel, 1541, k. a7r.–a7v.).

¹⁶ Zob. Albertus [Engelschalk], *Sermones super Evangelia, pars aestivalis*, Regensburg 1446 (rkps BSB, Clm 14149), http://daten.digitale-sammlungen.de/bsb00034680/image_5 [dostęp: 17.06.2021]: „Post partem primam et hiemalem lectionis Evangeliorum de tempore, quae leguntur ab Adventu Domini usque ad festum Paschae, secundum breviarium Pataviensem et Ratisponensem, sequitur pars secunda, scilicet aestivalis, continens lectionem Pataviensem de tempore, quae leguntur a festo Pasche usque ad Adventum Domini” („Po części pierwszej i zimowej czytania Ewangelii na niedziele roku, które czyta się od Adwentu Pańskiego aż do święta Paschy, według brewiarza padewskiego i ratyżbońskiego, następuje część druga, mianowicie letnia, zawierająca perykopy na niedziele roku, które czyta się od święta Paschy aż do Adwentu Pańskiego”); Pelbartus de Themeswar, *Pomerium sermonum de tempore*, Hagenau: Joannes Rynman de Oringau, 1509, k. ar.: „Incipit pars aestivalis sermonum pomerii de tempore. Dominica prima cadit semper in festo Sanctissimae Trinitatis secundum Romanum Ordinarium” („Zaczyna się część letnia ogrodu kazań na niedziele roku. Niedziela pierwsza według Ordinarium Romanum przypada zawsze w święto Najświętszej Trójcy”); Ludovicus Granatensis, Ioannes Rullius, *Pars aestivalis Postillae de tempore. Das ist Außlegung der Sontaglichen und etlicher anderer Evangelien, vom H. Pfingstfest an biß auffßs Advent*, Coeln: Gervinus Calenius, 1588.

Trójcy¹⁷. Jeśli zatem zbiór Mikołaja, który przyznaje się do czerpania z pism tego współczesnego sobie autora, zaczyna się od kazania na perykopę niedzieli „po uroczystości Trójcy Przenajświętszej”, nie jest wykluczone, że *Kwiaty kazań* pomyślane zostały jako tom otwierający część letnią kolekcji *de tempore*.

W jaki zatem sposób księga ówczesnego przeora jasnogórskiego klasztoru, a zarazem wieloletniego, doświadczonego kaznodziei zakonnego¹⁸ łączy cechy regularnego zbioru homilii i jednocześnie antologii przytoczeń z tekstów pisarzy kościelnych? W jakiej mierze jego budulcem są „kwiaty” sentencji, a w jakim stopniu własne refleksje Mikołaja z Wilkowiecka¹⁹? Do jakich tradycji wykładu Pisma sięgał chętniej w tym burzliwym czasie sporów wyznaniowych – do praktyki XVI stulecia, do dziedzictwa ojców Kościoła, do spuścizny średniowiecznej?

Aby uzyskać choćby wstępną odpowiedź na te pytania, niezbędne jest przeprowadzenie szczegółowej analizy źródeł wybranej partii *Kwiatów kazań*. Przy czym zakres poszukiwań źródłowych wyznaczył sam autor, zestawiając wspomniany już „katalog” 62 „ojców i pisarzy”, których dziełami się posiłkował²⁰. Przedmiotem zaś uważniejszego rozbioru będzie początkowa partia (188r.–197r.) kazania na czwartą niedzielę po święcie Trójcy (188r.–264v.).

Kazanie to poprzedzone zostało werselem z Ewangelii Łukasza: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest” (Łk 6, 36)²¹. Nie oznacza to bynajmniej, że kolekcja Mikołaja z Wilkowiecka mieści kazania tematyczne²². Zgodnie bowiem z zapowiedzią zawartą w przedmowie do czytelnika, *Kwiaty kazań* składają się z homilii, które objaśniają „Ewangelie niedzielne” słowo po słowie. O zasadzie tej przypomina już adnotacja na marginesie cytowanego wersełu, która przywołuje nie tylko rozdział 6 Ewangelii Łukasza, ale również rozdział 7 Ewangelii Mateusza (188r.)²³.

¹⁷ Zob. Aegidius Topariusus, *Conciones in Evangelia et epistolas [...]. Pars aestivalis*, Antverpiae: Christophorus Plantinus, 1574.

¹⁸ Jak wynika z zapisków poczynionych przez Mikołaja, w latach sześćdziesiątych XVI w. był on kaznodzieją najpierw w Krakowie, w kościele paulinów na Skalce, później zaś na Jasnej Górze. Zob. J. Związek, *Mikołaj z Wilkowiecka...*, s. 164, 167–168.

¹⁹ J. Związek stwierdza: „Ta część kazań, gdzie autor analizował poszczególne słowa czy zwroty, jest zwykłym wyjaśnieniem opartym w dużej części na istniejących już wzorach. Po części analitycznej następowała część dydaktyczna. Jest ona w pełni własnym tworem autora” (tenże, *Mikołaj z Wilkowiecka...*, s. 191).

²⁰ Zob. tamże, s. 196, 230–232.

²¹ Biblia cytowana jest z edycji: *Biblia w przekładzie ks. Jakuba Wujka z 1599 r.*, transkrypcja typu B oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy J. Frankowski, Warszawa 1999.

²² Innego zdania jest J. Związek, *Mikołaj z Wilkowiecka...*, s. 184–187). Przykład analizy kazania tematycznego w kontekście założeń i praktyki średniowiecznej *ars praedicandi* (sztuki kaznodziejskiej): P. Stępień, *Przemieniająca miłość Oblubieńca*. „Kazanie na dzień św. Katarzyny”, w: tenże, *Z literatury religijnej polskiego średniowiecza. Studia o czterech tekstach: „Kazanie na dzień św. Katarzyny”, „Legenda o św. Aleksym”, „Lament świętokrzyski”, „Żołtarz Jezusów”*, Warszawa 2003, s. 11–116.

²³ Podobnie u Dionizego Kartuzja, zob. Dionysius Carthusianus, *Epistolarum ac Evangeliorum dominicalium totius anni enarratio...*, pars 1, *De tempore*, Coloniae: Petrus Quentel, 1533, k. 248r.: *Dominica III post festum Sanctissimae Trinitatis. Enarratio Evangelii: „Estote misericordes sicut et Pater*

Zapis ów staje się w pełni zrozumiały dzięki krótkiemu wprowadzeniu do kazania (188r.), obrazującemu jego strukturę. Oto perykopa na czwartą niedzielę po Trójcy Świętej podzielona została na trzy części, komentowane w trzech kolejnych partiach homilii²⁴. Część pierwsza, wydrukowana na 59 stronicach tomu, obejmuje wykład słów „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest” (Łk 6, 36). Część druga, licząca 70 stron, komentuje werset:

Nie sądziecie, a nie będziecie sądzeni. Nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni. Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczono. Dawajcie, a będzie wam dano: miarę dobrą i natłoczoną, i potręśoną, i opływającą dadzą na łono wasze. Bo tąż miarą, którą mierzycie, będzie wam odmierzono (Łk 6, 37–38).

Część trzecia wreszcie, najkrótsza, bo zaledwie 21-stronicowa, objaśnia jeszcze jeden werset z Ewangelii Łukasza: „I powiedział im i podobieństwo: Izali może ślepy ślepego prowadzić? Aż nie obadwa w dół wpadają?” (Łk 6, 39), po czym niesie wykład tekstu wydobytego właśnie z 7 rozdziału Ewangelii Mateusza:

A cóż widzisz źdźbło w oku brata twego, a trawę w oku twoim nie widzisz? Albo jako mówisz bratu twemu: Dopuść, że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto trawa jest w oku twoim? Obludniku, wyrzuć pierwaj trawę z oka twego, a tedy przejrzyysz, abyś wyrzucił źdźbło z oka brata twego (Mt 7, 3–5).

Wydaje się, że budowa kazania, przedstawiona w zwięzłym wstępie, obmyślona została przez Mikołaja. Mimo to do jej opisu użył on formuł wyjętych z kazań o miłosierdziu, ułożonych przez trzech autorów dominikańskich: Jakuba z Voragine (zm. 1296), Hugona de Prato Florido (zm. 1322) oraz wspomnianego już szesnastowiecznego kaznodzieję z Antwerpii Aegidiusa Topiariususa. Napomykając o trzech zagadnieniach poruszanych w perykopie oraz charakteryzując pierwsze z nich, polski paulin zapisał:

In serie huius Evangelii tria tanguntur.

Primo, Christus exemplo Dei Patris nostri ad misericordiam in proximum exercendam nos inducit et invitatur. Ibi: *Estote misericordes sicut et Pater vester misericors est.*

(W tekście tej Ewangelii poruszane są trzy zagadnienia.

Po pierwsze, Chrystus, posługując się przykładem Boga, Ojca naszego, skłania nas i zachęca do okazywania miłosierdzia bliźniemu. Tam: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest”).

vester coelestis misericors est”, *Lucae 6, Matth. 7* („Niedziela czwarta po święcie Najświętszej Trójcy. Objasnienie Ewangelii: «Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz niebieski miłosierny jest»”, Łk 6, Mt 7).

²⁴ Stąd na marginesie nota: „Divisio” („Podział”) (k. 188r.).

We fragmencie tym łatwo doszukać się słów Jakuba z Voragine: „In serie igitur huius Evangelii tria tanguntur. Primo enim Christus exemplo Dei ad misericordiam nos inducit” („W tekście więc tej Ewangelii poruszane są trzy zagadnienia. Po pierwsze bowiem Chrystus, posługując się przykładem Boga, skłania nas do miłosierdzia”)²⁵. Można też usłyszeć tu echo sformułowań Topiariususa: „Primo, praeceptum de misericordia in proximum exercenda, quod divino exemplo confirmat” („Po pierwsze, przykazanie o okazywaniu miłosierdzia bliźniemu, które utwierdza Bożym przykładem”)²⁶. A także Hugona: „Primo ergo ad misericordiam nos invitat exemplo Patris nostri [...]” („Po pierwsze przeto zachęca nas do miłosierdzia, posługując się przykładem naszego Ojca”)²⁷.

Zagadnienie drugie autor *Kwiatów kazań* omówił w zdaniu: „Secundo, in quo ista misericordia consistat et quod praemium eius, insinuat” („Po drugie, oznajmia, na czym to miłosierdzie polega i jaka jest za nie nagroda”). Raczej nieprzypadkowo jest ono podobne do wypowiedzi Topiariususa: „Secundo, complectitur praesens Evangelium in quo consistat misericordia [...]” („Po drugie, obecna Ewangelia omawia, na czym polega miłosierdzie”)²⁸, oraz Hugona: „Quarto, praemium pro misericordia [...] insinuat” („Po czwarte, zapowiada nagrodę za miłosierdzie”)²⁹.

Za tym ostatnim Mikołaj podążył również, szkicując trzecie zagadnienie, które rozwinął w trzeciej części homilii:

Tertio, sub quadam similitudine quaedam documenta corrigere volentibus et docere [...] valde necessaria enarrat. Ibi: *Numquid potest coecus coecum ducere*, etc., usque in finem.

(Po trzecie, za pomocą pewnego podobieństwa objaśnia nauki niezbędne dla tych, co chcą nauczać i poprawiać [...]. Tam: „Czyż może ślepy ślepego prowadzić” itd., aż do końca).

Hugo de Prato Florido głosi bowiem:

Quinto, sub quadam similitudine quaedam documenta corrigere volentibus et docere valde necessaria enarrat ibi: *Numquid potest coecus coecum ducere*, etc., usque ad finem³⁰.

(Po piąte, za pomocą pewnego podobieństwa objaśnia tam nauki niezbędne dla tych, co chcą nauczać i poprawiać: „Czyż może ślepy ślepego prowadzić”, aż do końca).

Część pierwsza kazania wypełnić ma zapowiedź wyrażoną we wstępie. Rozświetla przeto dogłębnie, jak Chrystus – posługując się przykładem Boga

²⁵ Iacobus de Voragine, *Sermones dominicales per totum annum*. [Sermones aurei], Venetiis: Joannes Baptista Somaschus, 1572, k. 233r. (*Dominica quarta* [post festum Trinitatis]. *Sermo primus*).

²⁶ Aegidius Topiarius, *Conciones...*, s. 31 (*Dominica quarta post Trinitatem. Evangelium*).

²⁷ Hugo de Prato Florido, *Sermones dominicales super Euangelia et epistolas in tempore estiuiali*, Lugduni: Antonius du Ry, 1528, k. 33v. (*Dominica IIII post Trinitatis, Sermo XI*).

²⁸ Aegidius Topiarius, *Conciones...*, s. 32 (*Dominica quarta post Trinitatem. Evangelium*).

²⁹ Hugo de Prato Florido, *Sermones dominicales...*, k. 33v. (*Dominica IIII post Trinitatis, Sermo XI*).

³⁰ Tamże.

Ojca – nakłania i zachęca chrześcijan do przejawiania miłosierdzia wobec bliźniego. Swój wykład otwiera Mikołaj, raz jeszcze podążając za Hugonem, wyodrębnieniem i najogólniejszą charakterystyką dwu części Jezusowego wezwania (Łk 6, 36):

Duo dicit. Primo, imperat misericordiam, quia *Estote misericordes*. Secundo, ostendit modum miserendi, quia *Sicut et Pater vester misericors est* (188v.)³¹.

(Mówi o dwóch rzeczach. Po pierwsze, nakazuje miłosierdzie, ponieważ [mówi]: „Bądźcie miłosierni”. Po drugie, wskazuje sposób okazywania miłosierdzia, ponieważ [mówi]: „Jako i Ociec wasz miłosierny jest”).

Po czym dodaje: „Należy tu zauważyć, że” i wprowadza dwa akapity zaczerpnięte z kazania Dionizego Kartuza (zm. 1471), przypominającego, iż skoro Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, to powołał go tym samym do naśladowania samego siebie w cnotach. A ponieważ podobieństwo jest przyczyną i zasadą miłości, ludzie powinni – według swych sił – upodabniać się do Stwórcy, by odbijał się on w swym stworzeniu i by stworzenie jednoczyło się z Nim w miłości. Dlatego w Piśmie powracają wezwania do naśladowania Boga, od Mojżesza po Chrystusa³².

³¹ Tamże: „Duo ergo dicit. Primo imperat misericordiam, quia *Estote misericordes*. Secundo, ostendit modum miserendi, quia *Sicut et Pater vester misericors est*” („Mówi więc o dwóch rzeczach. Po pierwsze, nakazuje miłosierdzie, ponieważ [rzecze]: «Bądźcie miłosierni». Po drugie, wskazuje sposób okazywania miłosierdzia, ponieważ [mówi]: «Jako i Ociec wasz miłosierny jest»”).

³² Dionysius Carthusianus, *Epistolarum ac Evangeliorum...*, k. 249v.: „Quemadmodum Deus a principio mundi condidit hominem ad imaginem et similitudinem suam [m: Gene. 1], ita tam in Veteri, quam in Novo Testamento admonuit ac praecepit, ut homines sibi in virtutibus conformentur, atque in quibusdam operibus virtuosos ipsum pro viribus imitentur, ut Creator in sua creatura resplendeat, et creaturae rationales, suo Creatori se proportionabiliter conformantes, fiant ei amabiliores ac propinquiores, atque per hoc beatitudinem consequantur. Similitudo namque est causa et ratio dilectionis; dilectio autem unit amantem amato, in unione quoque cum Deo consistit rationabilium creaturarum beatitudo. Hinc per Mosen Deus locutus est: *Sancti eritis, quoniam ego sanctus sum* [m: Leviti. 11; 19; 20]. Et iterum Moses ait: *Perfectus et absque macula eris cum Domino Deo tuo* [m: Deute. 18]. Et quoniam detestatur Dominus Deus omnem impietatem. Christus quoque in Evangelio: *Estote, inquit, perfecti, sicut et Pater vester coelestis perfectus est* [m: Matth. 5]. Atque in Evangelio hodierno: *Estote misericordes, sicut et Pater vester coelestis misericors est* [m: Lucae 6]” („Jak Bóg na początku świata stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo [m: Rdz 1], tak w Starym, jak i Nowym Testamencie napomniął i nakazał, aby ludzie upodabniali się do Niego w cnotach i aby w pewnych cnotliwych dziełach naśladowali, stosownie do swoich sił, Jego samego, aby Stwórca zajaśniał w swoim stworzeniu, a stworzenia rozumne, upodabniając się w odpowiedniej mierze do swego Stwórcy, stały się mu droższe i bliższe, a przez to osiągnęły szczęśliwość. Podobieństwo bowiem jest przyczyną i powodem miłości; miłość zaś jednoczy miłującego z miłowanym, a na zjednoczeniu z Bogiem polega szczęśliwość rozumnych stworzeń. Dlatego przez Mojżesza Bóg powiedział: «Bądźcie świętymi, bom ja święty jest» [m: Kpł 11; 19; 20]. Także Mojżesz rzekł: «Doskonałym będziesz i bez zmyzy z Panem Bogiem twoim» [m: Pwt 18]. A ponieważ Pan Bóg nie znosi wszelkiej bezbożności, także Chrystus mówi w Ewangelii: «Bądźcie wy tedy doskonali, jako i Ociec wasz niebieski doskonałym jest» [m: Mt 5]. A w Ewangelii dzisiejszej: «Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz niebieski miłosierny jest» [m: Łk 6]”) (*Dominica III post festum Sanctissimae Trinitatis. Sermo secundus circa Evangelium: De misericordia, operibusque misericordiae corporalibus ac*

Po kolejny argument nakłaniający do wypełnienia tych wezwań sięgnął Mikołaj do homilii francuskiego teologa Radulfa Ardensa (zm. ok. 1200). Przekonywał on, że nakazy naśladowania Stwórcy wypływają z woli Boga, by zaliczyć ludzi pomiędzy swych synów, a nie w poczet odrzuconych sług:

Ex quibus verbis profecto demonstratur, quia Dominus vult nos imitatores sui esse, vult nos patrissare; alioquin non reputat nos inter filios suos, sed inter reprobos servos (189r.)³³.

(Zaiste z tych słów wynika, że Pan chce, abyśmy byli jego naśladowcami, chce, abyśmy naśladowali Ojca; inaczej zaliczy nas nie do swoich synów, lecz do złych sług).

Bezpośrednio po tym stwierdzeniu dwunastowieczny kaznodzieja przytacza dwa *exempla* z bogatego nurtu średniowiecznych bestiariów – o orle tudzież kruku, które uznają pisklęta za swoje dopiero wówczas, gdy dostrzegą w nich podobieństwo do samych siebie, odtrącają zaś, gdy potomstwo podobieństwa tego nie przejawia³⁴. Również człowiek, dodaje Radulf, miłuje syna uległego, natomiast syna nieposłusznego nienawidzi.

Taki porządek wywodu przejął polski paulin, z tą wszelako różnicą, że *exempla* o ptakach oddał słowami nie Radulfa, lecz Haymona z Halberstadtu (zm. 853) (189r.–189v.)³⁵, by następnie powrócić do tekstu francuskiego teologa. A napomknąwszy o ojcowskiej miłości i nienawiści do synów karnych

spiritualibus). Po formule „Ubi notandum, quod” („Należy tu zauważyć, że”) Mikołaj z Wilkowiecka przytacza tekst Dionizego dosłownie (188v.–189r.).

³³ Radulphus Ardens, *In Epistolas et Evangelia dominicalia Homiliae*, Parisiis: Claudius Fremy, 1564, k. 36(e iiiij)v.: „Primo igitur exhortans nos ad misericordiam ait: *Estote misericordes sicut et Pater vester caelestis misericors est. Alibi quoque ait: Sancti estote, quoniam ego sanctus sum* [m: Leuit. 19]. Ex quibus verbis profecto demonstratur, quia Dominus vult nos imitatores sui esse, vult nos patrissare; alioquin non reputat nos inter filios suos, sed inter reprobos servos” („Po pierwsze więc, zachęcając nas do miłosierdzia, mówi: «Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz niebieski miłosierny jest». Gdzie indziej także mówi: «Świętymi bądźcie, bo ja święty jestem» [m: Kpł 19]. Z tych słów zaiste wynika, że Bóg chce, abyśmy byli Jego naśladowcami, chce, abyśmy byli jak Ojciec; inaczej nie zaliczy nas do swoich synów, lecz do złych sług”) (*Dominica quarta post Trinitatem. Lucae 6: Dixit Iesus discipulis suis: Estote misericordes* [...]).

³⁴ Zob. tamże, k. 36(e iiiij)v.–37(e v)r. Por. „*Physiologus*” Latinus, *Versio BIs, VIII De aquila* oraz *Aviarium, Caput X De corvo*, w: *Fizjologi i Aviarium. Średniowieczne traktaty o symbolice zwierząt*, przeł. i oprac. S. Kobielius, Kraków 2005, s. 43, 126.

³⁵ Haymo Halberstattensis, *Homiliae sive conciones populares in Evangelia de tempore et sanctis...*, Coloniae: Joannes Prael, 1536, s. 356: „Nec superfluum videri debet, si ad hanc imitationem caelestis Patris subtilius indagandam, ex rebus visibilibus aliquod exemplum sumamus. Tradunt enim physiologi naturam esse aquilarum, ut pullos suos contra iubar solis suspendant, et quos more parentum irreverberatis oculis intueri viderint claritatem solis, cum omni indigentia foveant et nutriunt. Quos autem terram inspicere viderint, quasi adulterinos deiciunt et contemnunt. Similiter de corvis dicunt, quod tamiu pullos suos negligent, quousque similitudinem suam nigrescentibus plumis in illis inspiciant” („I nie powinno wydawać się zbyteczne, jeśli dla wnikliwszego zbadania tego, co dotyczy naśladowania Ojca niebieskiego, posłużę się pewnym przykładem z rzeczy widzialnych. Przekazują bowiem badacze przyrody, że jest w naturze orłów, iż swoje pisklęta umieszczają naprzeciw mocnego światła słońca i jeśli zobaczą, że któreś z nich zwyczajem rodziców spoglądają na blask słoneczny bez zmruczenia oczu, te z wszelakimi wyrzeczeniami ogrzewają i karmią. Jeśli zaś ujrzą, że jakieś spoglądają na ziemię, te jakby obce odrzucają i wzdurzają nimi. Podobnie o krukach mówią, że tak długo nie troszczą się o swoje

i krnąbrnych, powtórzył jego zachętę, by naśladować Boga i zasłużyć na miano dzieci Bożych³⁶.

Po czym ponownie sięgnął do Haymona po wykład alegoryczny opowieści o orle, zagrzewający każdego z wiernych do dobrych uczynków, dzięki którym naśladowcy Boga stają się niczym Jego „synowie namilszy” (Ef 5, 1)³⁷.

Kolejny akapit Mikołajowego kazania otwiera – wyjątkowo – przywołanie autora i precyzyjne wskazanie, skąd pochodzi cytat o uczynkach obwieszających podobieństwo potomków do Ojca:

Unde Augustinus, Sermo 76 *De tempore: Estote misericordes sicut et Pater vester*, etc. Similitudinem Patris actus indicent sobolis. Similitudo operis similitudinem indicet generis. Actus nomen confirmet, ut nomen genus demonstret. Quod contulit pater, filius servet, ut et filio pater promissa praemia repraesentet (189v.–190r.)³⁸.

(Stąd Augustyn, Kazanie 76 *Na niedziele roku: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz”* itd. Czyny syna niech wskazują na podobieństwo do Ojca. Podobieństwo dzieła niech świadczy o podobieństwie rodu. Czyn utwierdza imię, aby imię wskazywało ród. Co zgromadził ojciec, niech syn zachowa, aby i synowi ojciec dał obiecane nagrody).

Dalszy ciąg wywodu (190r.–190v.), wprowadzony formułą „Należy również zauważyć, że”, pochodzi z kazania Hugona de Prato Florido,

piskłeta, aż w ich czerniejących piórach nie ujrzą podobieństwa do siebie samych”) (*Dominica quinta post Pentecosten*). Mikołaj przytacza ten fragment dosłownie.

³⁶ Radulphus Ardens, *In Epistolas...*, k. 37(e v)r.: „Homo etiam filium, quem videt sibi obsequi et oboedire, diligit, filium vero inoboedientem odit. Nos ergo, fratres mei, ut filii Dei esse mereamur, eum imitemur, ei nos conformemus. Simus pro modulo nostro sancti sicut ipse sanctus est. Simus iusti sicut ipse iustus est. Simus misericordes sicut ipse misericors est” („Człowiek także miłuje syna, jeśli widzi, że jest on mu posłuszny i powolny, syna zaś nieposłusznego – nienawidzi. My przeto, bracia moi, abyśmy zasłużyli na miano synów Boga, naśladowujmy Go i upodabniajmy się do Niego. Bądźmy, na naszą miarę, święci, tak jak On sam jest święty. Bądźmy sprawiedliwi, tak jak On sam jest sprawiedliwy. Bądźmy miłosierni, tak jak On sam jest miłosierny”) (*Dominica quarta post Trinitatem*. Lucae 6: *Dixit Iesus discipulis suis: Estote misericordes* [...]). We *Flores sermonum* cytat dosłowny (189v.).

³⁷ Haymo Halberstattensis, *Homiliae sive conciones...*, s. 356: „In quibus similitudinibus nos mystice monemur, ut si filii Dei esse cupimus, aeternae claritatis gaudia mentis oculo contemplemur et superni parentis similitudinem in bonis actibus ostendamus, ut impleatur in nobis illud, quod ipse ait in Evangelio: *Luceat lux vestra coram hominibus, ut videant opera bona vestra, et glorificent Patrem vestrum, qui in caelis est* [m: Matt. 5]. Teste enim apostolo Petro: *Cuius opera facit quis, eius filius appellatur*. Unde Paulus nos admonet, dicens: *Estote imitatores Dei, sicut filii carissimi*” (*Dominica quinta post Pentecosten*). („Na tych przykładach jesteście mistycznie napominani, abyśmy, jeśli chcemy być synami Boga, oglądali okiem umysłu radość wiecznej jasności i pokazywali dobrymi uczynkami podobieństwo do Ojca niebieskiego, aby wypełniło się w nas to, co On sam mówi w Ewangelii: «Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwaliли Ojca waszego, który jest w niebiesiech» [m: Mt 5]. Zaświadcza bowiem apostoł Piotr: «Czyje kto czyni dzieła, tego jest nazywany synem». Dlatego Paweł nas napomina, mówiąc: «Bądźcież naśladowcami Bożymi jako synowie namilszy»). Mikołaj przekształca nieco wprowadzenie: „In similitudine enim aquilae mystice monemur” („Na przykładzie bowiem orla jesteście mistycznie napominani”), po czym powtarza dosłownie (189v.).

³⁸ Zob. Aurelius Augustinus, *Homiliae de tempore*, Lugduni: Sebastianus Honoratus, 1561, s. 244 (*Sermo LXXVI*).

a dotyczy dwu etapów historii zbawienia. Pierwszy z nich, czas sprawiedliwości, poprzedzał narodziny Chrystusa. Przejawiał się w nieubłaganej sprawiedliwości Bożej tak wobec Lucyfera i jego aniołów, jak wobec pierwszych rodziców. Jej dziełem był nie tylko potop i inne surowe kary za grzechy, ale także wyrok, na mocy którego każdy człowiek, bez względu na prawość i świętość, trafiał po śmierci do więzienia piekieł. Etap drugi, czas łaski i miłosierdzia, nastąpił wraz z wcieleniem Syna Bożego. On to jako źródło i Ojciec miłosierdzia stał się człowiekiem, aby zmiłować się nad każdym z ludzi. I dlatego zachęca: „Bądźcie miłosierni”³⁹.

Budulcem następnego akapitu – tym razem nieco przekształconym – jest urywek homilii szesnastowiecznego kaznodziei z Dortmundu Jacoba Schöppera (zm. 1554). Podkreślał on, że Wybawca zachęca ludzi do dzieł braterskiej miłości dwoma argumentami. Argumentem z przykładu Boga Ojca posłużył się wówczas, gdy wzywał: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz

³⁹ Hugo de Prato Florido, *Sermones dominicales...*, k. 33r.: „Sicut dicit David Psalmo CI: *Tempus miserendi eius, quia venit*. Totum tempus ante adventum Christi fuit tempus iustitiae. Nam in eo Deus magnam iustitiam exercuit, ut patet in Lucifero et eius angelis, quos propter unum motum superbiae de caelo proiecit. Idem patet in primis parentibus, quos propter unum pomum vetitum, quod comederunt, de paradiso eiecit. Idem patet in diluvio, in quo propter peccatum carnis totum genus humanum submersit et delevit, exceptis octo personis. Idem etiam apparet in multis locis Veteris Testamenti, ubi ostenditur, quomodo Deus iustitias magnas exercuit in homines. Et hoc fuit summa et admiranda iustitia, quia omnem hominem, quantumcumque sancte viveret, mittebat ad carcerem inferni, ac etiam Iohannem Baptistam, ita sanctum et perfectum. Et propterea dicebat Psalmo XXXV: *Domine, in caelo misericordia tua*. Quia solum in caelo videbatur esse. *At ubi venit plenitudo temporis*, scilicet tempus gratiae et misericordiae, quod fuit ab adventu Christi, circumquaque regnat et praevalet misericordia iustitiae. Psalmo CXVIII [! (w kazaniu Mikołaja poprawna lokalizacja „m: Psal. 32”): *Misericordia Domini plena est terra*. Et quia est tempus miserendi, ideo Christus, fons et Pater misericordiae, qui ut omni homini miseretur, factus est homo et ad misericordiam nos invitat ibi: *Estote misericordes*, etc.” („Tak jak mówi Dawid w Psalmie 101: «Czas smiłowania nad nim, bo przyszedł czas». Wszystkie czas przed przybyciem Chrystusa był czasem sprawiedliwości. Wtedy bowiem Bóg okazywał doskonałą sprawiedliwość, jak to widać na przykładzie Lucyfera i jego aniołów, których z powodu jednego poruszenia pychy strącił z nieba. To samo widać na przykładzie pierwszych rodziców, których przez jedno zakazane jabłko, jakie spożyli, wyrzucił z raju. To samo widać na przykładzie potopu, podczas którego zatopił i zgładził z powodu grzechu cielesnego cały rodzaj ludzki z wyjątkiem ośmiu osób. To samo daje się zauważyć także w licznych miejscach Starego Testamentu, gdzie jest pokazane, w jaki sposób Bóg okazał doskonałą sprawiedliwość względem ludzi. I to była najwyższa i godna podziwu sprawiedliwość, ponieważ każdego człowieka, choćby święcie żył, zsyłał do więzienia piekieł, nawet Jana Chrzciciela, tak świętego i doskonałego. I dlatego powiedział w Psalmie 35: «Panie, w niebie miłosierdzie Twoje». Ponieważ wydaje się, że jest ono tylko w niebie. «Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu», mianowicie czas łaski i miłosierdzia, który jest od przybycia Chrystusa, wszędzie zapanowało i wzięło górę nad sprawiedliwością miłosierdzia. W Psalmie 118 [!]: «miłosierdzia Pańskiego pełna jest ziemia». A ponieważ jest czas miłosierdzia, dlatego Chrystus, źródło i Ojciec miłosierdzia, który stał się człowiekiem, aby okazać miłosierdzie każdemu człowiekowi, i nas zachęca do miłosierdzia tamże: «Bądźcie miłosierni» itd.”) (*Dominica IIII post Trinitatis, Sermo XI*). Po wprowadzającej formule „Observandum etiam, quod” („Należy zauważyć także, że”) Mikołaj cytuje dosłownie (190r.–190v.). W cytacie z Ps 101 pojawia się (zapewne wskutek błędu w druku) jedynie błędne „Deus” („Bóg”) w miejsce „eius” („jego”, w przekł. „nad nim”); w miejsce zaś „octo personis” („ośmiu osób”) – „paucis” („kilku”).

miłosierny jest” (Łk 6, 36). Argumentu zaś odwołującego się do naturalnego pragnienia korzyści użył, pouczając:

Nie sąǳcie, a nie bęǳcie sąǳeni. Nie potęǳajcie, a nie bęǳcie potęǳieni. Odpuszczajcie, a bęǳcie wam odpuszczono. Dawajcie, a bęǳcie wam dano: miarę dobrą i natłoczoną i potrzebioną, i opływającą dadzą na łono wasze. [...] (Łk 6, 37–38).

Tak wyrażona myśl o perswazyjnym wymiarze Jezusowej nauki wpleciona została w obszerniejszą partię kazania Schöppera:

Iam videamus porro, quibus potissimum argumentis nos Servator noster ad huiusmodi fraternae caritatis opera inhortetur. Duo certe, eaque fortissima sibi sumit, quorum alterum ab exemplo Dei Patris, alterum vero ab utilitate ipsa petitum est. Verum prius primo considerabimus. [...] Ita inquit: *Estote misericordes sicut et Pater vester misericors est.* [...]

Considerabimus iam alterum quoque paulisper. Sic Dominus porro inquit: *Nolite iudicare, et non iudicabimini. Nolite condemnare, et non condemnabimini. Remittite, et remittetur vobis. Date, et dabitur vobis. Mensuram bonam et confertam et coagitatam et superfluentem dabunt in sinum vestrum*⁴⁰.

(Teraz więc zobaczmy, jakimi przede wszystkim argumentami nasz Zbawca zachęca nas do dzieł tego rodzaju braterskiej miłości. Z pewnością przytacza dwa, i to te najmocniejsze, z których jeden jest z przykładu Boga Ojca, drugi zaś z samej korzyści. Najpierw przyjrzymy się pierwszemu. [...] Tak mówi: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest”. [...]

Teraz krótko rozważymy także drugi [argument]. Tak więc Pan rzecze: „Nie sąǳcie, a nie bęǳcie sąǳeni. Nie potęǳajcie, a nie bęǳcie potęǳieni. Odpuszczajcie, a bęǳcie wam odpuszczono. Dawajcie, a bęǳcie wam dano: miarę dobrą i natłoczoną, i potrzebioną, i opływającą dadzą na łono wasze”).

Wykład ten Mikołaj zamknął w krótkim, jasno rozplanowanym akapicie, już to streszczając tekst źródła, już to dosłownie powtarzając formułę, którą uznał za klarowny opis dwojakiej argumentacji Zbawiciela:

Hortatur itaque nos hic Christus ad misericordiam duobus argumentis, quorum alterum ab exemplo Dei Patris, alterum vero ab utilitate ipsa petitum est. Prius argumentum tangitur in istis verbis: *Estote misericordes sicut et Pater vester misericors est.* Alterum in istis: *Nolite iudicare, etc. Nolite condemnare, etc. Dimittite, etc. Date, etc. Mensuram bonam et confertam, et coagitatam, et superfluentem dabunt in sinum vestrum* (190v).

(Zachęca przeto nas tutaj Chrystus do miłosierdzia dwoma argumentami, z których jeden jest z przykładu Boga Ojca, drugi zaś z samej korzyści. Pierwszy argument kreśli się tymi słowami: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest”. Drugi – tymi: „Nie sąǳcie” itd., „Nie potęǳajcie” itd., „Odpuszczajcie” itd., „Dawajcie” itd., „Miarę dobrą i natłoczoną i potrzebioną i opływającą dadzą na łono wasze”).

⁴⁰ Iacobus Schoepperus, *Conciones*, t. 2, Tremoniae: Albertus Sartorius, 1560, s. 403–404 (*Dominica quarta a Trinitate, in Evangelium concio prima*).

Wyraźną dążność polskiego autora do panowania nad strukturą wykładu potwierdza kolejna partia jego kazania. Pogłębia ona objaśnienie przywołanej dwoistości Chrystusowego nauczania i dlatego kolejne dwa akapity otwierają się paralelnymi zdaniami – o przyczynie, która powinna skłaniać ludzi do przejawiania miłosierdzia, oraz o korzyściach, które stanowią nagrodę za miłosierne postęпки:

Cum igitur dicit: *Estote misericordes sicut et Pater vester misericors est, adducit causam, cur misericordes esse debemus. Causa autem haec est imitatio Dei Patris* (190v.).

(Kiedy więc mówi: „Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest”, przedstawia powód, dla którego powinniśmy być miłosierni. Powodem tym zaś jest naśladowanie Boga Ojca).

Cum vero dicit: *Nolite iudicare, etc., insinuat utilitatem, sive praemium misericordiae et eius operum* (191r.).

(Kiedy zaś mówi: „Nie sądzcie” itd., wskazuje na korzyść, czyli nagrodę za miłosierdzie i jego [sc. miłosierdzia] dzieła).

Pierwszy z tych akapitów rozpatruje powody naśladowania Ojca w miłosierdziu, przywołuje zalecenie św. Pawła: „Bądźcież tedy naszladowcami Bożymi jako synowie namilszy” (Ef 5, 1), oraz uzmysławia, że jeśli Stwórca, nieskończenie doskonalszy od ludzi, jest wobec nich miłosierny, to tym bardziej człowiek winien okazywać miłosierdzie bliźniemu. Rozumowanie to, nacechowane spójnością i konsekwencją, zespala w istocie wyimki z kazań niemieckiego franciszkanina z Saksonii Franza Poligranusa (zm. 1560), francuskiego dominikanina Piotra de Palude (zm. 1341), niemieckiego augustiniana Jana Hoffmeistera (zm. 1547) i wreszcie biskupa Wiednia Fryderyka Nausei (zm. 1552)⁴¹.

⁴¹ Franciscus Poligranus, *Postillae sive Enarrationes in Evangelia...*, pars 2, Coloniae: Haeredes Arnoldi Birckmanni, 1570, s. 141: „Est locus iste de duplicibus misericordiae operibus. Ubi primo causam adducit, cur misericordes esse debeamus” („Miejsce to jest o dwojakich dziełach miłosierdzia. Gdzie najpierw przedstawia przyczynę, dla której powinniśmy być miłosierni”); s. 143: „Patris ergo imitationem vult esse misericordiae causam, cum dicit: *Estote misericordes, etc.*” („Przeto chce, aby naśladowanie Ojca było przyczyną miłosierdzia, kiedy mówi: «Bądźcie miłosierni» itd.”) (*Dominica I post Pentecosten*); Petrus de Palude, *Sermones sive Enarrationes in Evangelia, de tempore ac sanctorum festis, qui Thesaurus novus vulgo vocatur. Pars aestivalis*, Antverpiae: Vidua et haeredes Joanni Stelfii, 1572, k. 69v: „Si ergo filii Dei sumus, oportet nos Patrem imitari in misericordia” („Jeśli przeto jesteśmy synami Boga, trzeba, abyśmy naśladowali Ojca w miłosierdziu”) (*Dominica quarta post Trinitatem. De incentivis, ordine, forma seu modo ac praemio misericordiae. Enarratio I*); Ioannes Hofmeisterus, *Homiliae [...]* tam de tempore, quam de sanctis..., t. 2, Ingolstadii: Alexander Weissenhorn, 1547, k. 152r.–152v.: „Et bonorum filiorum est, ut parentum probitatem in omnibus imitentur. Hinc Paulus scribit: *Estote imitatores Dei sicut filii carissimi*” („I jest cechą dobrych synów, że we wszystkim naśladowują zacność rodziców. Stąd Paweł pisze: «Bądźcież tedy naszladowcami Bożymi jako synowie namilszy»”) (*Dominica III post Trinitatis. Luc. 6*); Fridericus Nausea, *Homiliarum Evangelicae Veritatis centuriae quattuor...*, Coloniae: Heredes Joannis Quentel, 1558, s. 701: „[...] modo si

Akapit drugi zaś – przedstawiający potrójną nagrodę za czyny miłosierdzia: doczesną, duchową (związaną z odpuszczeniem grzechów i pozyskaniem łaski) oraz niebiańską – zaczerpnięty został z kazania Jakuba z Voragine⁴².

Pater caelestis alterius naturae, sine proportione a nobis distans in perfectione, nobis misericors est, quanto magis nos proximo misericordiam impendere oportet, eiusdem nobiscum naturae?” („[...] lecz jeśli Ojciec niebieski, będący innej natury, nieproporcjonalnie odległy od nas pod względem doskonałości, jest dla nas miłosierny, to o ileż bardziej trzeba, abyśmy okazywali miłosierdzie bliźniemu, będącemu tej samej natury co my?”) (Homilia LIII. *De eo, quod legitur Matth. 7, Marc. 4, Lucae 6*: „*Estote misericordes*”, etc.). U Mikołaja z Wilkowiecka: „Cum igitur dicit: *Estote misericordes sicut et Pater vester misericors est, adducit causam, cur misericordes esse debemus. Causa autem haec est imitatio Dei Patris. Ex quo enim filii Dei sumus, oportet nos Patrem imitari in misericordia. Bonorum enim filiorum est, ut bonorum parentum probitatem in omnibus imitentur. Si filii Abrahae estis, dicebat Christus Iudaeis, opera Abrahae facite* [m: Ioan. 8]. Hinc divus Paulus scribit: *Imitatores Dei estote sicut filii carissimi* [m: Ephe. 5]. Et Christus hic exhortatur: *Estote misericordes sicut et Pater vester misericors est. Digna autem et efficax exhortatio. Si enim Pater coelestis, alterius naturae, sine proportione a nobis distans in perfectione, nobis misericors est, quando magis nos proximo misericordiam impendere oportet, eiusdem naturae nobiscum*” („Kiedy więc mówi: «Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest», wskazuje przyczynę, dla której powinniśmy być miłosierni. Przyczyną tą zaś jest naśladowanie Boga Ojca. Przez to bowiem, że jesteśmy synami Boga, trzeba, abyśmy naśladowali Ojca w miłosierdziu. Albowiem jest cechą dobrych synów, że we wszystkim naśladują zacność dobrych rodziców. «Jeśliście synami Abrahama – powiedział Chrystus do Żydów – czyńcież uczynki Abrahama» [m: J 8]. Stąd św. Paweł pisze: «Bądźcież tedy naśladowcami Bożymi jako synowie namilszy» [m: Ef 5]. I Chrystus tu zachęca: «Bądźcie miłosierni, jako i Ociec wasz miłosierny jest». Godna to zaś i skuteczna zachęta. Jeśli bowiem Ojciec niebieski, innej niż my natury, nieproporcjonalnie od nas odległy pod względem doskonałości, jest dla nas miłosierny, o ileż bardziej trzeba, abyśmy my okazywali miłosierdzie bliźniemu, który jest tej samej natury co my?”) (190v.–191r.).

⁴² Iacobus de Voragine, *Sermones dominicales...*, k. 236r.: „[m: Misericordiae triplex praemium] Secundo, inducit nos ad misericordiae opus praemio, videlicet temporalis, spirituali et coelesti. Praemium temporale consistit in temporalium multiplicatione. [...] Praemium spirituale consistit in tribus. Primo, in peccatorum remissione. *Eleemosyna pauperis non erit in oblivione. Et sicut in sereno glaties solventur peccata tua. Ignem ardentem extinguit aqua, et eleemosyna resistit peccatis* [m: Eccl. 3]. [...] Secundo, in divinae gratiae collatione. *Qui seminant in benedictione, de benedictione metent* [m: 2 Cor. 9], gratiam scilicet in praesenti, et gloriam in futuro. Tertio, in gratiae conservatione. *Eleemosyna viri quasi sacculus cum ipso, et gratiam hominis quasi pupillam conservabit* [m: Eccl. 29 (!)]. Sicut enim manus opponitur, ut pupilla conservetur, sic eleemosyna tentationi diaboli se interponit et animam a peccato custodit. Praemium autem coeleste ponitur hic, cum dicitur: *Mensuram bonam, et confertam, etc.*” („[m: Potrójna nagroda za miłosierdzie] Po drugie, nakłania nas do dzieła miłosierdzia nagrodą, mianowicie doczesną, duchową i niebiańską. Nagroda doczesna polega na pomnożeniu dóbr doczesnych. [...] Nagroda duchowa polega na trzech rzeczach. Po pierwsze, na odpuszczeniu grzechów. «Jałmużna względem ubożego nie pójdzie w zapomnienie. A jako lód w pogodę rozpułną się grzechy twoje. Ogień gorący gasi woda, a jałmużna grzechom się przeciwia» [m: Ekli 3]. [...] Po drugie, na uzyskaniu łaski Bożej. «Kto sieje w błogosławieństwach, z błogosławieństw też żąć będzie» [m: 2 Kor 9], mianowicie łaskę w dniu obecnym i chwałę w przyszłości. Po trzecie, na zachowaniu łaski. «Jałmużna męża jako pieczęć u Niego, a uczynność człowieka zachowa jako źrzenicę» [m: Ekli 29 (!)]. Jak bowiem ręka zaślania, aby ochronić źrzenicę, tak jałmużna stanowi przeszkodę dla diabelskiego kuszenia i chroni duszę od grzechu. Nagroda zaś niebieska zapowiedziana jest tu, gdzie się mówi: «Miarę dobrą i natłoczoną» itd.”) (*Dominica quarta* [post festum Trinitatis]. *Sermo secundus*). We *Flores sermonum* ustęp ten został w niewielkim stopniu przekształcony: „Cum vero dicit *Nolite iudicare, etc.* insinuat utilitatem, sive praemium misericordiae et eius operum. Est autem praemium misericordiae triplex,

Stamtąd pochodzi również kolejny *passus* homilii Mikołaja, który zwraca uwagę, że Chrystus nakłania do miłosierdzia także słowem i to na trzy sposoby: nakazując (Łk 6, 36), radząc (Mt 19, 21) i domagając się (Mt 9, 13)⁴³. Przy czym wyrażenie „*Inducit etiam nos Christus ad misericordiam verbo*” („Chrystus nakłania nas także do miłosierdzia słowem”) (191v.) zapowiada wprowadzenie rozległej partii kazania, pieczołowicie rozplanowanej przez polskiego paulina.

Zdanie to bowiem pozwala otworzyć następny akapit słowami: „Są i inne liczne [powody], które skłaniają nas i zachęcają do miłosierdzia”. Ich wyliczenie stanowi szkielet komentarza o rozpiętości ponad dziesięću stron:

scilicet praemium temporale, quod consistit in temporalium multiplicatione, et ponitur hic, cum dicitur: *Date, et dabitur vobis*. Praemium spirituale, quod consistit in tribus. Primo, in peccatorum remissione, et ponitur hic, cum dicitur: *Dimittite, et dimittetur vobis*. Et *Eleemosyna pauperis non erit in oblivione*. Et sicut in sereno glacies, solventur peccata tua. *Ignem ardentem extinguit aqua, et eleemosyna resistit peccatis* [m: Eccl. 3]. Secundo, in Divine gratiae collatione. *Qui seminat in benedictionibus, de benedictionibus et metet* [m: 2 Cor. 9]. Gratiam scilicet in praesenti, et gloriam in futuro. Tertio, in gratiae conservatione. *Eleemosyna viri, quasi sacculus cum ipso, et gratiam hominis, quasi pupillam conservabit* [m: Eccl. 29 (!)] (błędna lokalizacja powtórzona za źródłem, w istocie jest to Ekl 17, 18)]. Sicut enim manus opponitur, ut pupilla conservetur, sic eleemosyna, tentationi diaboli se interponit et animam a peccato custodit. Praemium coeleste ponitur hic, cum dicitur: *Mensuram bonam, et confertam, etc.*” („Kiedy zaś mówi: «Nie sądzicie» itd., wskazuje na korzyść, czyli nagrodę za miłosierdzie i jego dzieła. Nagroda zaś za miłosierdzie jest trójaka, mianowicie nagroda doczesna, która polega na pomnożeniu dóbr doczesnych i zapowiedziana jest tu, gdzie się mówi: «Dawajcie, a będzie wam dano». Nagroda duchowa, która polega na trzech rzeczach. Po pierwsze, na odpuszczeniu grzechów i jest zapowiedziana tu, gdzie się mówi: «Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczono». Oraz «Jałmużna względem ubogiego nie pójdzie w zapomnienie. A jako lód w pogodę rozpułną się grzechy twoje. Ogień gorzący gasi woda, a jałmużna grzechom się przeciwi» [m: Ekl 3]. Po drugie, na uzyskaniu łaski Bożej. «Kto sieje w błogosławieństwach, z błogosławieństw też żąć będzie» [m: 2 Kor 9]. Łaskę mianowicie w dniu obecnym i chwałę w przyszłości. Po trzecie, na zachowaniu łaski. «Jałmużna męża jako pieczęć u Niego, a uczynność człowieka zachowa jako źrenicę» [m: Ekl 29 (!)]. Jak bowiem ręka zasłania, aby ochronić źrenicę, tak jałmużna stanowi przeskodę dla diabelskiego kuszenia i chroni duszę od grzechu. Nagroda niebiańska jest zapowiedziana tu, gdzie się mówi: «Miarę dobrą i natłoczoną» itd.”) (191r.–191v.).

⁴³ Iacobus de Voragine, *Sermones dominicales...*, k. 235v.: „*Estote misericordes*. Ubi Christus nos inducit ad duplicem misericordiam, scilicet corporalem et spirituaalem. Misericordia corporalis consistit in eleemosynarum largitione, ad quam nos inducit verbo, praemio et exemplo. Verbo tripliciter, quia ipsum misericordiae opus praecipit, consulit et requirit” („Bądźcie miłosierni». Gdzie Chrystus nakłania nas do podwójnego miłosierdzia, a mianowicie cielesnego i duchowego. Miłosierdzie cielesne polega na hojności w jałmużnie, do której nakłania nas słowem, nagrodą i przykładem. Słowem trójako, ponieważ owo dzieło miłosierdzia nakazuje, doradza i domaga się go”) (*Dominica quarta [post festum Trinitatis]. Sermo secundus*). U Mikołaja: „Inducit etiam nos Christus ad misericordiam verbo, et hoc tripliciter: quia ipsum misericordiae opus praecipit, sicut patet hic, cum dicit: *Estote misericordes*, consulit: *Si vis perfectus esse, vade et vende omnia, quae habes*, etc. [m: Math. 19], vult et requirit: *Misericordiam volo, et non sacrificium* [m: Math. 9]” („Chrystus nakłania nas także do miłosierdzia słowem i to trójako: ponieważ owo dzieło miłosierdzia nakazuje, tak jak to widać tu, gdzie mówi: «Bądźcie miłosierni», doradza: «Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj, co masz» itd. [m: Mt 19], chce i domaga się go: «Miłosierdzia chcę, a nie ofiary» [m: Mt 9]”) (191v.).

Sunt et alia plura, quae nos inducunt et movent ad misericordiam. Prima causa, movens nos ad misericordiam, est naturalis proprietates (191v.).

(Są i inne liczne [powody], które skłaniają nas i zachęcają do miłosierdzia. Pierwsza przyczyna zachęcająca nas do miłosierdzia to przyrodzona własność).

Secunda causa, movens nos ad misericordiam, est propria necessitas (193r.).

(Druga przyczyna zachęcająca nas do miłosierdzia to właściwa [człowiekowi] potrzeba).

Tertia causa est Scripturae auctoritas (194r.).

(Trzecia przyczyna to autorytet Pisma).

Quarta causa est eius utilitas et effectus (194v.).

(Czwarta przyczyna to jego użyteczność i skutek).

Quinta causa est exempla (195r.).

(Piąta przyczyna to przykłady).

Sexta causa est supplicia (196v.).

(Szósta przyczyna to kary).

Septima causa est praemia (196v.).

(Siódma przyczyna to nagrody).

Pierwsze trzy ogniwa tego łańcucha są dosłownym cytatem z kazania Piotra de Palude⁴⁴. Nie oznacza to wszelako, że strukturę tej części homilii przejął Mikołaj od niego. Czwarta przyczyna miłosierdzia – użyteczność – pojawia się u piętnastowiecznego dominikanina jako przyczyna szósta⁴⁵. Pozostałe trzy natomiast odnaleźć można pośród tych, które wymienia Mikołaj z Błonia (zm. ok. 1448)⁴⁶. Decyzja, by nie powtarzać budowy tekstu

⁴⁴ Petrus de Palude, *Sermones...*, k. 67v.: „Prima causa, movens nos ad misericordiam, est naturalis proprietates. [...] Secunda causa est propria necessitas. [...] Tertia causa est Scripturae auctoritas. [...]” („Pierwsza przyczyna zachęcająca nas do miłosierdzia to przyrodzona własność. [...] Druga przyczyna to właściwa [człowiekowi] potrzeba. [...] Trzecia przyczyna to autorytet Pisma. [...]”) (*Dominica quarta post Trinitatem. De incentivis, ordine, forma seu modo ac praemio misericordiae. Enarratio I*).

⁴⁵ Tamże: „Sexta causa est eius utilitas [...]” („Szósta przyczyna to jego użyteczność”).

⁴⁶ Nicolaus de Blony, *Sermones [...] de tempore et de sanctis*, Argentinae: Georgius Husner, 1495, k. N5v–N6r.: „Ad quam [sc. misericordiam] ipsum [sc. hominem] multa inducunt. Et primo, ad misericordiam natura inducit. [...] Secundo, inducit Scriptura. [...] Tertio, exempla de Cornelio (Actu. X), de Eustachio, item exemplum Christi de adultera (Johannis VIII), item

ani za Piotrem z Palude, ani za piętnastowiecznym polskim kaznodzieją, dowodzi, że architektura tej części tekstu – a zapewne i całego kazania – jest dziełem Mikołaja.

Sposób wypełnienia tak zakreślonego schematu nie odbiega od praktyki, jaką dało się już zauważyć w rozpatrywanym dotąd fragmencie homilii na czwartą niedzielę po uroczystości Trójcy Świętej.

Wskazując zatem jako przyczynę miłosierdzia przyrodzoną własność człowieka („naturalis proprietates”), autor *Kwiatów kazań* przywołuje Pawłową wizję Kościoła jako mistycznego ciała Chrystusa, którego członki z natury muszą być połączone więzią współodczuwania (191v.–192r.). Napomyka też o miłosierdziu właściwym wszystkim, nawet najbardziej dzikim, żywym stworzeniom, szczególnie zaś człowiekowi (192r.–192v.). W pierwszym wypadku splata w nową całość cytaty z kazań Piotra de Palude, Mikołaja z Błonia, Hugona de Prato Florido oraz wiedeńskiego biskupa Johanna Fabera (zm. 1541)⁴⁷. W drugim sięga, podając autora i precyzyjną lokalizację przytaczanych tekstów, do dwu nowotestamentowych komentarzy św. Jana

Iob, Thobias, Martinus. [...] Item a brutis [...]. Item supplicia [...]. Item praemia” („Do niego [sc. do miłosierdzia] skłania go [sc. człowieka] wiele rzeczy. I tak po pierwsze, do miłosierdzia skłania natura. [...] Po drugie, nakłania Pismo. [...] Po trzecie, przykłady o Korneliuszu (Dz 10), o Eustachiuszu, tak samo przykład Chrystusa i cudzołożnicy (J 8), tak samo przykład Hioba, Tobiasza, Marcina. [...] Tak samo przykład nierozumnych zwierząt [...]. Tak samo kary [...]. Tak samo nagrody”) (*Dominica quarta post Trinitatis. I. Sermo XC*).

⁴⁷ Petrus de Palude, *Sermones...*, k. 67v.: „Prima causa, movens nos ad misericordiam, est naturalis proprietates. Naturale enim est, quod membra unius corporis adinvicem compatiuntur. I Cor. 12: *Si quid patitur unum membrum, compatiuntur omnia membra*” („Pierwsza przyczyna zachęcająca nas do miłosierdzia to przyrodzona własność. Naturalne jest bowiem, że członki jednego ciała wzajemnie ze sobą współodczuwają. I Kor 12: «A jeśli co cierpi jeden członek, społu cierpią wszystkie członki»”) (*Dominica quarta post Trinitatem. De incentivis, ordine, forma seu modo ac praemio misericordiae. Enarratio I*); Nicolaus de Blony, *Sermones...*, k. N5v.: „[...] ad misericordiam natura inducit, patet, quia omnia membra se diligunt, nutriunt, serviunt, adiuvant se, custodiunt se, protegunt se” („[...] do miłosierdzia skłania natura, jest oczywiste, że wszystkie członki się miłują, wzajem żywią, usługują sobie, wspierają się, strzegą i chronią”) (*Dominica quarta post Trinitatis. I. Sermo XC*); Hugo de Prato Florido, *Sermones dominicales...*, k. 33v.–34r.: „Sexto, quia misericordia nobis est magis naturalis, Iob XXXI: *Ab infantia mea crevit mecum miseratio* [...]. Omnes autem christiani unum corpus sumus in Christo et sumus membra adinvicem, caput autem nostrum Christus est, ut dicit Apostolus *Ad Ephesios IIII*. Et ideo unus fidelis naturaliter debet compati alteri, sicut frater fratri. II Corin. XI: *Quis infirmatur et ego non infirmor? Quis scandalisatur et ego non uror?*” (*Dominica IIII post Trinitatis, Sermo XI*) („Po szóste, ponieważ miłosierdzie jest nam bardziej właściwe, Hi 31: «Od dzieciństwa mego rosło ze mną użalenie» [...]. Wszyscy zaś chrześcijanie jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie i dla siebie nawzajem współczłonkami, głową zaś naszą jest Chrystus, jak mówi Apostoł Ef 4. I dlatego jeden wierny w naturalny sposób powinien współczuć drugiemu wiernemu, tak jak brat bratu. 2 Kor 11: «Któż choruje, a ja nie choruję? Kto się zgarsza, a ja nie bywam upalon?»); Iohannes Faber, *Homiliarum de tempore et sanctis centuria prima*, Coloniae: Petrus Quentel, 1541, k. 59v.: „[...] multi unum corpus sumus in Christo, singuli autem alter alterius membra” („[...] my razem jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, z osobna zaś jeden dla drugiego członkami”) (*Homilia XVIII*). Mikołaj wplata wyimek z kazania Mikołaja z Błonia w cytaty z Piotra de Palude, urywek zaś z kazania Johanna Fabera w cytaty z Hugona, wprowadza też drobne zmiany (192r.).

Chryzostoma (zm. 407)⁴⁸. Po czym zamyka pierwsze ogniwo tej partii rozważań argumentami z kazania Dionizego Kartuzja (192v.–193r.)⁴⁹.

Jako drugą przyczynę miłosierdzia Mikołaj z Wilkowiecka omawia właściwą człowiekowi potrzebę („*propria necessitas*”), wynikającą

⁴⁸ Ioannes Chrysostomus, *Commentariorum in omnes Pauli epistolas*, t. 2, Parisiis: Ambrosius Girault, 1545, k. 308r.: „[...] misereri vero natura est omnibus inditum, utut crudelis quisquam sit et immittis. Et quid mirum? Erga bestias etiam misericordia movetur, adeo ex abundantia nobis insita est misericordia. Etsi catulum leonis viderimus, tale quid patimur, multoque magis super eo, quod eiusdem nobiscum est generis. Vide, quod caeci sint et corporibus mutilatis, id quod satis valet ad misericordiam nos inducere” („[...] współczucie zaś dane jest wszystkim z natury niezależnie od tego, jak każdy byłby okrutny i bezlitosny. I cóż dziwnego? Także względem dzikich zwierząt bywamy poruszeni współczuciem, tak przeobficie jest w nas zaszczeplone miłosierdzie. Coś takiego czujemy, nawet gdy widzimy młode lwa, a o wiele bardziej w stosunku do tego, co jest nam pokrewne. Zobacz, są ślepe i mają malutkie ciała, już to wystarczy, by nas skłonić do miłosierdzia”) (*In Epistola ad Philippenses*, cap. I, *Sermo IIII*); Ioannes Chrysostomus, *Commentariorum in Evangelium Matthaei homiliae LXXXIX*, w: tenże, *Opera*, t. 2, Basileae: Officina Hervagiana, 1539, s. 305–306: „Natura utique prona ad misericordiam facti sumus. Quamobrem etiāmsi iniuria pelli aliquos videamus, moleste ferimus, commovemur, irascimur et, caedi homines aspicientes aut interimi, flectimur, et cum flentes cernimus, collacrimamus; ita quoniam huius rei armis et pugnare, et defendi nos Deus voluit, iussu eius natura nobis ad ista plurima contulit, ut saltem ex hoc intelligamus, quam magnae Deo curae misericordia sit. Haec igitur nobiscum versantes, nos ipsos, liberos, propinquos atque affines ad misericordiae scholam perducamus. Magna quippe res homo est et pretiosum quid est vir misericors. Qui hoc non habet, a natura hominis decidit, hoc sapientes facit” („To przede wszystkim z natury jesteśmy skłonni do miłosierdzia. Z tego powodu nawet kiedy widzimy, że jakichś ludzi dotyka krzywda, to z trudem to znosimy, jesteśmy poruszeni, gniewamy się, widząc zaś ludzi, którzy są ścinani albo zabijani, odwracamy się, a kiedy spostrzegamy płaczących, wspólnie z nimi płaczymy; tak czynimy, ponieważ Bóg chciał, abyśmy i walczyli, i bronili się tego rodzaju orężem; z Jego rozkazu natura dała nam do tego wiele okazji, abyśmy przynajmniej dzięki temu zrozumieli, jak bardzo Bóg się troszczy o miłosierdzie. Tych więc, co z nami to rozważają, siebie samych, dzieci, krewnych i bliskich prowadźmy do szkoły miłosierdzia. Wielką bowiem rzeczą jest człowiek, a mąż miłosierny – skarbem. Kto tego nie posiada, traci naturę człowieka; to owa zdolność czyni nas mądrymi”) (*Homilia LIII: In caput Matthaei XV*).

⁴⁹ Dionysius Carthusianus, *Epistolarum ac Evangeliorum...*, k. 250v.: „Ad quod etiam adhuc aliae considerationes possunt et debent inducere. Prima est, quia omnes homines in natura conformes sunt et in specifica unitate naturae conveniunt, ideo sicut valde naturale est consortem naturae diligere, ita omnino naturale censetur consorti naturae, videlicet omni proximo in miseria constituto, condolere ac subvenire. Ideo Esaias [...] ait: *Cum videris nudum, operi eum et carnem tuam ne despexeris* [m: Esaias 58]. Secunda consideratio est, quoniam omnes ex eisdem primis parentibus sumus, ideo confratres et proximi sumus, et invicem misericordes esse debemus [m: Malac. 2]. Tertia, quia spirituale confraternitatem simul habemus, quia ex uno patre Deo et una matre Ecclesia sumus renati” („Do tego także inne refleksje mogą i powinny skłaniać. Pierwsza to ta, że wszyscy ludzie pod względem natury są podobni i łączą się w swoistej jedności natury, stąd jak bardzo naturalna jest miłość do współuczestnika natury, tak w ogóle uważa się za naturalne współczucie i przychodzenie z pomocą współuczestnikowi natury, mianowicie każdemu bliźniemu znajdującemu się w nieszczęściu. Dlatego Izajasz [...] mówi: «Gdy ujrzysz nagiego, przyodziej go, a nie gardź ciałem twoim» [m: Iz 58]. Druga refleksja to ta, że ponieważ wszyscy wywodzimy się od tych samych, pierwszych rodziców, to jesteśmy współbraćmi i bliźnimi i powinniśmy być jedni dla drugich miłosierni [m: Ml 2]. Trzecia to ta, że jednocześnie łączy nas duchowe braterstwo, ponieważ na nowo się narodziliśmy z jednego Boga Ojca i jednej matki, tj. Kościoła”) (*Dominica IIII post festum Sanctissimae Trinitatis. Sermo tertius: De eadem materia*). Mikołaj wprowadza przytoczenie formułą: „Itaque debent nos ad misericordiam inducere istae considerationes” („Przeto powinny skłaniać nas do miłosierdzia te refleksje”), po czym cytuje niemal dosłownie (192v.).

z niedoskonałości. I choć nazwę tej kategorii wydobyl z tekstu Piotra de Palude, to już obszerniejsze jej opisanie (193r.–194r.) – wraz z cytatami odsyłającymi do konkretnych pism św. Ambrożego i św. Hieronima – wziął od Mikołaja z Błonia⁵⁰.

Przyczyna trzecia, również nazwana słowami francuskiego dominikana, to autorytet Pisma. Aby rozwinąć ten element wyliczenia, wystarczyło zacytować biblijne zachęty do miłosierdzia. Niemniej nawet tu pauliński kaznodzieja spożytkował urywek kazania Haymona z Halberstadtu (194r.)⁵¹.

⁵⁰ Nicolaus de Blony, *Sermones...*, k. N5v: „Nam pro omni statu suo homo semper indiget misericordia divina. Et ideo semper deberet exercere misericordiam. Sunt autem tres status hominis, scilicet in mundo, quantum ad progressum, in extremo, quantum ad egressum, in iudicio, quantum ad successum. Et in quolibet istorum statuum indiget misericordia, propter quod quilibet nostrum multum debet esse misericors, quia misericordiam Dei consequi non potest, nisi per misericordiam, per semetipsum factam et proximis exhibitam. De misericordia in mundo, quantum ad progressum, patet per illud Prover. III, ubi dicitur: *Misericordia et veritas non te deserant, et invenies gratiam coram Deo et hominibus*. Unde misericordes homines, licet in hac vita multas habeant temptationes, tamen ab eis liberantur per misericordiam. Iuxta illud Ambrosius, ubi supra [sc. super epistolam I ad Thimoteum, IIII cap.]: *Misericors et si lubricum carnis patiat, vapulabit quidem, non tamen finaliter peribit. De misericordia, quantum est necessaria in extremo, dicitur Thobiae IIII: *Fiducia enim magna erit coram summo Deo*. Et praemittit: *Quomodo potes, ita esto misericors*. Unde Hieronimus in epistola ad Nepocianum: *Non memini me mala morte mortuum, qui libenter opera misericordiae exercuit, habent enim multos intercessores, et impossibile est multorum preces non exaudiri. De misericordia, quantum est necessaria in iudicio, dicitur Iacobi II: *Iudicium sine misericordia fiet ei, qui denegat misericordiam patienti*. Cum igitur homo tantum indiget misericordia, merito debet esse misericors, ut misericordiam consequatur*” („Albowiem w każdym swym położeniu człowiek zawsze potrzebuje Bożego miłosierdzia. I dlatego zawsze powinien okazywać miłosierdzie. Są zaś trzy położenia człowieka, mianowicie w świecie, dotyczące postępu, u kresu, dotyczące odejścia, i na sądzie, dotyczące następstwa. I w każdym z tych położeń potrzebuje on miłosierdzia, z tej to przyczyny każdy z nas powinien być miłosierny, ponieważ nie można uzyskać Bożego miłosierdzia, inaczej niż przez miłosierdzie, które czyni się samemu i okazuje bliźnim. O miłosierdziu w świecie, co dotyczy postępu, jasno powiada Księga Przysłów 3, gdzie się mówi: «Miłosierdzie i prawda niech cię nie opuszczają, a najdziesz łaskę u Boga i ludzi». Stąd ludzie miłosierni, chociaż w tym życiu mają wiele pokus, to jednak dzięki miłosierdziu zostają od niech uwolnieni. Według tego Ambroży jak wyżej [sc. w kazaniu na temat I Listu do Tymoteusza, rozdz. 4]: Miłosierny, choćby doznawał pokus ciała, odbierze wprawdzie cięgi, jednak na koniec nie zginie. O miłosierdziu, jak bardzo jest konieczne u kresu, mówi się w Księdze Tobiasza 4: «Wielką ufnością będzie przed nawyższym Bogiem». A wcześniej powiada: «Jako będziesz mógł, tak bądź miłosierny». Stąd Hieronim w liście do Nepocjana: «Nie przypominam sobie, aby umarł złą śmiercią ten, kto chętnie spełniał dzieła miłosierdzia, albowiem tacy mają licznych orędowników i jest niemożliwe, aby prośby wielu nie zostały wysłuchane». O miłosierdziu, jak bardzo jest konieczne na sądzie, mówi się w Liście Jakuba 2: «Sąd bez miłosierdzia temu, który miłosierdzia nie czynił cierpiącemu». Kiedy więc człowiek tak bardzo potrzebuje miłosierdzia, słusznie powinien być miłosierny, aby sam miłosierdzia dostąpił”) (*Dominica quarta post Trinitatis. I. Sermo XC*). We *Flores sermonum* po formule wprowadzającej „Sciendum itaque, quod” („Należy przeto wiedzieć, że”) następuje dosłowne przytoczenie (193r.–194r.).*

⁵¹ Haymo Halberstattensis, *Homiliae sive conciones...*, s. 356: „Hanc habere volebat Paulus apostolus discipulos suos, quibus dicebat: *Induite vos, sicut electi Dei, viscera misericordiae, estote invicem benigni* [m: Colo. 3]. Ad hanc habendam Petrus apostolus per epistolam fideles exhortatur, dicens: *Omnes unanimes estote in oratione, compatientes, fraternitatis amatores, misericordes,*

Czwartym z powodów nakłaniających do uczynków miłosierdzia jest jego użyteczność dla człowieka. Wspomagając się wywodem Piotra de Palude, Mikołaj argumentuje kilkunastoma wersetami Pisma, że miłosierdzie oczyszcza z win, pozwala pozyskać łaskę, przygotowuje miejsce w niebie, a na sądzie ostatecznym pełnić będzie funkcję obrońcy (194v.)⁵². Następnie zaś podpira swe rozważania dwoma przytoczeniami ze św. Jana Chryzostoma, poprzedzając cytaty precyzyjnym wskazaniem źródła (195r.)⁵³.

Rozwijając piąty punkt dociekań o przyczynach miłosierdzia, polski autor przywołuje rozliczne pobudzające do naśladowania *exempla* (195r.–196v.). Dotyczą one nie tylko postępków ludzi i zwierząt (od słoni, przez bociany, aż po delfiny), lecz także łaskowości ciał niebieskich, drzew oraz

modesti, humiles [m: 1 Pet. 3]” („Paweł Apostoł chciał, aby je [sc. miłosierdzie] mieli jego uczniowie, którym mówił: «Przyobleczcie się jako wybrani Boży we wnętrzości miłosierdzia» [m: Kol 3]. Do jego czynienia apostoł Piotr zachęcał wiernych w liście, mówiąc: «Bądźcie wszyscy jednomyślni w modlitwie, spółcierpiący, braterstwa miłośnicy, miłosierni, skromni, pokorni» [m: 1 P 3]”) (*Dominica quinta post Pentecosten*).

⁵² Petrus de Palude, *Sermones...*, k. 67v.: „Sexta causa est eius utilitas [...]” („Szóstą przyczyną jest jej użyteczność [...]”); k. 68r.: „[...] misericordia homini multum prodest, et hoc in omni statu [sc. in mundo, in morte, in iudicio, in coelo]” („miłosierdzie bardzo człowiekowi pomaga i to w każdym położeniu [sc. w świecie, podczas śmierci, na sądzie, w niebie]”); k. 68r.–68v.: „[...] misericordia gratiam impetrat. [...] misericordia est utilis in iudicio, quia ibi erit advocata. [...] misericordia utilis est in coelo, quia ibi locum praeparat” („[...] miłosierdzie wyjednaje łaskę. [...] miłosierdzie jest użyteczne na sądzie, ponieważ przygotowuje tam miejsce”) (*Dominica quarta post Trinitatem. De incentivis, ordine, forma seu modo ac praemio misericordiae. Enarratio I*).

⁵³ Ioannes Chrysostomus, *Commentariorum in Evangelium Matthaei...*, s. 304: „Haec mansionem nobis in coelo aedificat et aeterna tabernacula praeparat. Haec lampades nostras extingui non sinit, haec vestes nostras ita lavat, ut non sordidi, sed nive candidiores, ad nuptias pervenire possimus. Si enim fuerint, ait, peccata vestra sicut puniceum, super nivem dealbabo [m: Esa. 1]. Haec non patitur eo nos detrudi, ubi dives ille cruciatur, sed in sinum Abrahae certo itinere ducit [m: Luc. 16]” („Ono [sc. miłosierdzie] buduje dla nas mieszkanie w niebie i szykuje wieczny przybytek. Ono nie pozwala zgasnąć naszym lampom, ono tak obmywa nasze szaty, abyśmy nie brudni, lecz bielsi od śniegu mogli przybyć na wesele. «Choćby bowiem były – rzeczy – grzechy wasze jak szarłat, uczynię je bielszymi od śniegu» [m: Iz 1]. Ono nie pozwala, abyśmy zostali strąceni tam, gdzie ów bogacz cierpi męki, lecz wiedzie nas pewną drogą na łono Abrahama [m: Łk 16]”) (*Homilia LIII: In caput Matthaei XV*). W miejsce „puniceum” („szarłat”) u Mikołaja pojawia się „coccinum” („purpura”) (195r.). Ioannes Chrysostomus, *Commentariorum in Evangelium Matthaei...*, s. 296: „Haec enim a peccato mundat. Date, inquit, misericorditer, et omnia vobis munda erunt [m: Luc. 11]. Haec sacrificio maior est. Misericordiam, inquit, volo, et non sacrificium [m: Oseae. 6, Matth. 9]. Haec coelos aperit. Orationes, inquit, tuae et misericorditer facta tua conscenderunt in memoriam in conspectu Dei [m: Acto. 10]. Haec magis necessaria quam virginitas est. Testantur virgines, quarum aliae, huius rei diligenti cura susceptae, aliae expulsaе a thalamis negligentia sunt” („Ono [sc. miłosierdzie] bowiem z grzechu oczyszcza. «Dajcie – rzeczy – jałmużnę, a oto wszystkie rzeczy będą wam czyste» [m: Łk 11]. Ono jest większe od ofiary. «Miłosierdzia – rzeczy – chcę, a nie ofiary» [m: Oz 6, Mt 9]. Ono niebo otwiera. «Modlitwy – rzeczy – twoje i miłosierne uczynki twoje zachowane są w pamięci przed obliczem Boga» [m: Dz 10]. Ono jest bardziej potrzebne niż dziewictwo. Zaświadczają o tym panny, z których jedne dla swej pilnej troski o to zostały wpuszczone na gody, a inne dla swej niedbałości – odprawione”) (*Homilia LI: In caput Matthaei XIII*).

czterech żywiołów. Przykłady te trafiły do *Kwiatów kazań* z tekstów Mikołaja z Błonia, Jakuba de Voragine i Hugona de Prato Florido⁵⁴.

Wreszcie ostatnie dwa ogniwa obszernego wyliczenia powodów przekonujących do okazywania miłosierdzia przybrały kształt dwu krótkich

⁵⁴ Nicolaus de Blony, *Sermones...*, k. N5v.: „Tertio, [ad misericordiam inducunt] exempla de Cornelio (Actu. X), de Eustachio. Item exemplum Christi de adultera (Iohannis VIII). Item Iob, Thobias, Martinus. Item etiam in gentilibus invenitur, sicut in Antiocho, qui audita morte Onie pontificis, flevit (II Machabeorum quarto). Item Samaritanus misericordia motus (Luce X)” („Po trzecie, [do miłosierdzia skłaniają] przykłady o Korneliuszu [Dz 10], o Eustachiuszu. Tak samo przykład Chrystusa i cudzołożnicy [J 8]. Tak samo Hiob, Tobiasz, Marcin. Tak samo [miłosierdzie] nawet wśród pogan znajdujemy, jak u Antiocha, który usłyszawszy o śmierci kapłana Oniasza, zapłakał [2 Mch 4]. Tak samo Samarytanin poruszony miłosierdziem [Łk 10]”) (*Dominica quarta post Trinitatis. I. Sermo XC*). Mikołaj przeredagowuje ten ustęp i dodaje przykłady z Mk 8, 1–9 (nakarmienie głodnego tłumu), Mt 18, 23–35 (przypowieść o królu, który darował słudze dług), 2 Tm 1, 16–18 (miłosierne uczynki Onezyfora), 2 Kor 1 1, 9 (miłosierdzie chrześcijan z Macedonii). Iacobus de Voragine, *Sermones dominicales...*, k. 236v.: „Primo igitur nos mittit ad iumenta. Et istud patet in elephantibus, quia si unus cadit, caeteri currunt ad sublevandum illum. Patet et in equabus, quia si mater unius pulli moritur, aliae suscipiunt filium ad nutriendum. Patet in leonibus, quia animalibus parvis et humiliatis coram eis et pueris parcutunt, nisi magna fame urgeantur. Deinde mittit ad volatilia. Istud patet in ciconiis, quae parentes senes in nido collocant et nutriunt. Patet in aquila, quae praedam sola non comedit, sed avibus se sequentibus partem dimittit. Patet in chobar, de quo dicit Aristoteles in libro de animalibus, quod aquila, quando tres pullos habet, nimis gravatur in pascendo, et ideo unum a nido reicit, et avis, quae arabice dicitur chobar, eum suscipit ad nutriendum. Deinde mittit ad terram. Ambrosius: Noli esse deterior insensibili elemento. Terra illos fructus, quos affert, non suis usibus vendicat, sed tuis ministrat obsequiis, tu vero fructus illius solus invadis et tibi soli concludis. Deinde mittit ad pisces. Istud patet in delphinis, qui homines mortuos in mari ad litus portant. Patet in conchis marinis, quae semper sunt clausae. Quidam autem piscis ad eas pastum defert, ad cuius tactum ille se aperiunt, qui pastum in eas proicit et recedit” („Po pierwsze więc odsyła nas do zwierząt. I widać to u słoni, ponieważ jeśli jeden upada, pozostałe biegną, aby go wesprzeć. Widać i u klaczy, ponieważ jeśli matka jednego źrebienia umiera, inne przyjmują jej dziecko do wykarmienia. Widać u lwów, ponieważ oszczędzają małe i korząc się przed nimi zwierzęta oraz dzieci, chyba że są bardzo głodne. Następnie odsyła nas do ptaków. Widać to u bocianów, które starych rodziców umieszczają w gnieździe i karmią. Widać u orla, który nie zjada sam łupu, lecz zostawia część przylatującym za nim ptakom. Widać u chobara, o którym mówi Arystoteles w księdze o zwierzętach, że gdy orzeł, kiedy ma trzy pisklęta i nazbyt obciążony karmieniem wyrzuca jedno z gniazda, ptak ten, który po arabsku zwie się chobar, bierze je do wykarmienia. Następnie odsyła nas do ziemi. Ambroży: Nie bądź gorszy od pozbawionego czucia elementu. Ziemia owych owoców, które rodzi, nie wydaje na swój własny użytek, lecz udziela ich twoim towarzyszom, ty zaś jej owoc sam zagarniasz i dla siebie samego zamykasz. Następnie odsyła do ryb. Widać to u delfinów, które ludzi zmarłych w morzu przenoszą na brzeg. Widać u muszli morskich, które są zawsze zamknięte. Jednak pewna ryba przynosi im pokarm, na jej dotknięcie otwierają się, a ona wrzuca do nich jedzenie i odpływa”) (*Dominica quarta [post festum Trinitatis]. Sermo secundus*); Hugo de Prato Florido, *Sermones dominicales...*, k. 34r.: „Nam omnia creatura incitat nos ad misericordiam faciendam. Sol enim et luna, et omnia corpora caelestia, tamquam nobis compatiencia, utpote in magna penuria constitutis, omnia bona sua communcant nobis. Similiter quattuor elementa et omnes arbores [...]” („Albowiem wszystko, co stworzone, pobudza nas do czynienia miłosierdzia. Słońce bowiem i księżyc, i wszystkie ciała niebieskie, jakby nam współczując, że żyjemy w wielkim niedostatku, udzielają nam wszelakich swych dóbr. Podobnie cztery żywioły i wszystkie drzewa [...]”) (*Dominica IIII post Trinitatis, Sermo XI*); Nicolaus de Blony, *Sermones...*, k. N5v.: „Item omnis creatura suo modo impendit misericordiam, terra sustentat, aqua potat, ignis consumit et calefacit. Et sic de aliis” („Tak samo całe stworzenie na swój sposób okazuje miłosierdzie, ziemia żywi, woda poi, ogień spala i ogrzewa. I tak też jest z innymi rzeczami”) (*Dominica quarta post Trinitatis. I. Sermo XC*). We *Flores sermonum* urywek kazania Mikołaja z Błonia wpleciony został w przytoczenie z Hugona (196v.).

akapitów, poświęconych piekielnym karom dla nielitościwych tudzież niebiańskim nagrodom dla miłosiernych (196v.–197r.). Oba jasnogórski autor przepisał – wraz z cytatem z Augustyna, precyzyjnie wskazującym autora i źródło – od Mikołaja z Błonia⁵⁵.

* * *

Przeprowadziwszy nieco uważniejszą analizę wstępnej partii kazania na czwartą niedzielę po święcie Trójcy, można podjąć ostrożną próbę sformułowania wstępnych uwag o zbiorze Mikołaja z Wilkowiecka.

Jak się okazuje, zgodnie z jego zapowiedzią zawartą w przedmowie do czytelnika i w tytule dzieła, *Kwiaty kazań* w istocie rozsiewają zapach myśli nie tyle autora kolekcji, ile nowszych i starszych pisarzy kościelnych oraz ojców Kościoła. To z ich pism czerpał on budulec swych obszernych homilii, nie dodając własnych rozważań egzegetycznych. Nie oznacza to bynajmniej, że kazania te nie są jego dziełem. Ich struktura bowiem, począwszy od planu całego kazania, poprzez niekiedy wielopunktowe i obszerne wyliczenia, skończywszy zaś na budowie akapitu, została pieczołowicie obmyślona i ucieleśniona w tekście przez polskiego paulina.

Aby ułożyć liczącą nieco ponad 18 stron partię homilii o miłosierdziu, Mikołaj spożytkował wyimki z pism 15 pisarzy, podczas gdy w całym zbiorze, jak sam wykazał, wykorzystał miał utwory 62 autorów. Pośród owej piętnastki pojawia się aż sześciu twórców z XVI stulecia, dwu z XV wieku, dwu z XIV wieku, po jednym z XIII, XII i IX wieku oraz dwu ojców Kościoła. Przy czym jedynie przytoczenia z tych ostatnich opatrzone zostały (precyzyjną) informacją o autorze i cytowanym dziele. A choć pisarzy szesnastowiecznych jest najwięcej, jasnogórski kaznodzieja wprowadził do swego wywodu zaledwie drobne wyimki ich kazań, traktowane raczej jako – niekiedy wręcz nadmiarowy – materiał uzupełniający. Zasadniczym zasobem, do którego sięgał, pisząc omówiony tu passus homilii, okazują się teksty średniowieczne.

⁵⁵ Nicolaus de Blony, *Sermones...*, k. N6r.: „Item [ad misericordiam inducit] supplicia, sicut patet Matthaei XXV: *Ite, maledicti*. Item Iacobi: *Iudicium sine misericordia*, etc. Item de Iuda Psalmo: *Pro eo, quod non est recordatus facere misericordiam*. Item Matthaei XVIII: *Serve nequam*. Item praemia. Matthaei V: *Beati misericordes*, etc. Matthaei XXV: *Venite, benedicti*. Unde dicit Augustinus super Psalmum CII: *Exercete, fratres, misericordiam, non est aliud vinculum caritatis, non est aliud vehiculum, quo perducamur de hac vita ad caelestem patriam*” („Tak samo [do miłosierdzia skłaniają] kary, tak jak widać w Ewangelii Mateusza 25: «Idźcie ode mnie, przekłęci». Tak samo List Jakuba: «Sąd bez miłosierdzia» itd. Tak samo w Psalmie o Judzie: «Przeto że nie pamiętał czynić miłosierdzia». Tak samo w Ewangelii Mateusza 18: «Sługo niegodziwy». Tak samo nagrody. Ewangelia Mateusza 5: «Błogosławieni miłosierni» itd. Ewangelia Mateusza 25: «Pójdźcie, błogosławieni». Stąd mówi Augustyn [w objaśnieniu] do Psalmu 102: «Okazujcie, bracia, miłosierdzie, nie ma innego wężła miłości, nie ma innego wozu, którym zostaniemy przewiezieni z tego życia do niebiańskiej ojczyzny») (*Dominica quarta post Trinitatis. I. Sermo XC*).

Wypełniając zaprojektowany przez siebie plan wypowiedzi, Mikołaj z Wilkowiecka bądź to przytaczał źródła dosłownie, bądź to streszczał, bądź to przeredagowywał je, splatając w jeden akapit urywki kazań nawet czterech autorów. Ze swobodą gospodarował przy tym zasobem argumentacji biblijnej, dodając, odejmując i wymieniając wersety Pisma w wykorzystanych fragmentach. Z rzadka posługiwał się rozleglejszymi cytatami, a komponując swą homilię, sięgał do kazań na tę samą perykopę, lecz nie posiłkował się licznymi wówczas florilegiami dla kaznodziejów.

I choć *Kwiaty kazań* mają pewne cechy antologii, a w ich tytule znalazła się wzmianka, że powstały z myślą o tych, którym brakuje ksiąg, to jednak stanowić mogły odmienną pomoc homiletyczną niż na przykład *Garść kwiatów* Tomasza z Irlandii. Poprzez pieczołowicie zestawiony indeks rzeczowy łatwo było odnaleźć w polskim dziele sentencje czy rozważania pomocne w układaniu własnego kazania. Z wyjątkiem wszakże nielicznych cytatów, opatrzonych odesłaniem do autora i źródła, „kwiaty” zgromadzone przez częstochowskiego przeora nie ujawniały swego pochodzenia. Splecione zaś niekiedy w zwięzły wywód łączący myśli kilku pisarzy z różnych stuleci poświadczają głęboką wiarę Mikołaja w ciągłość tradycji Kościoła rzymskiego. Pozwalają zarazem dostrzec, jak rozumiał istotę gorliwych wysiłków dobrego sługi, pomnażającego powierzone mu bogactwo, by „przychodzący wreszcie Pan zaiste z procentem odzyskał swe mienie”⁵⁶.

Streszczenie

Słowa kluczowe: Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum*, homilie *de tempore*, kazanie, miłosierdzie

Kolekcja kazań *Flores sermonum* ma pewne cechy wspólne z szesnastowiecznymi antologiami cytatów i sentencji (określanych wówczas metaforycznie mianem „kwiatów”). Mikołaj z Wilkowiecka opisuje swój zbiór jako pomoc homiletyczną dla kaznodziejów i zaznacza, że wykorzystał teksty dawniejszych i nowszych pisarzy kościelnych. We *Flores sermonum* zamieszcza listę tych autorów oraz obszerny indeks tematyczny (elementy charakterystyczne dla ówczesnych antologii). Szczegółowa analiza źródeł odsłania, w jaki sposób dzieło łączy cechy regularnego zbioru homilii *de tempore* i jednocześnie antologii cytatów. Mikołaj z Wilkowiecka wiąże przytoczenia z autorów kościelnych w spójny wywód, wypełniając zaprojektowany przez siebie plan wypowiedzi. Przy czym źródła przytacza dosłownie, streszcza lub przeredagowuje, splatając w jeden akapit urywki kazań nawet czterech autorów. Aby ułożyć liczącą nieco ponad 18 stron partię homilii o miłosierdziu, Mikołaj spożytkował wyimki z pism 15 autorów z IV, V, IX, XII, XIII, XIV, XV i XVI wieku. Z rzadka posługiwał się obszerniejszymi cytatami, teksty zaś czerpał wprost z kazań o miłosierdziu, nie posiłkując się licznymi wówczas florilegiami dla kaznodziejów.

⁵⁶ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum*..., k. †3r.: „ut tandem Dominus veniens, cum usuris utique ex[eg]lisset illa [sc. bona]”.